



# KĘCZANIN

NR 4 (174) KWIECIEŃ 2006 r.

CENA 2,00 ZŁOTE





# Wojewódzki Turniej Interpretacji Bajki i Baśni



Tomasz Kowalczyk z Andrychowa  
- „Lokomotywa”



Anna Jarek z Brzeszcz  
- „Dekoracja”



Dorota Rokosz z Wiśniowej,  
zwycięzcy turnieju



Laureaci turnieju w komplecie

Myszka Franciszka, czyli Weronika wronik z Nowej Wsi



Dominika Żelaźnicka z Kęt  
wcieliła się w księżniczkę w  
czarodziejskiej sukni

Katarzyna Wietrzny  
z Kęt  
- „O tym jak sójka  
wychodziła za mąż”



Niezapomniana bajka o Ba-  
zyliszku w wykonaniu Doroty  
Rokosz



Justyna Krzykawska  
i Magdalena Kowal z Wiśniowej



Małgorzata Jania z Wiśniowej,  
czyli Mrówka-Bigbitówka

## Most dla odważnych

Remont przeprawy przez Sołę wciąż stoi pod znakiem zapytania, a mieszkańcy coraz bardziej boją się tędy chodzić i jeździć.  
str. 4-5

## Wieści ratuszowe redaguje zespół Urzędu Gminy w Kętach

Zebrania wiejskie w Bielanych i Malcu, Strażacki zjazd, XXXIX sesja Rady Miejskiej.  
str. 5-9

## Obiad wielkanocny z harcerzami

Święta Wielkanocne to magiczny czas, który powinno się spędzać w gronie bliskich. Niestety wiele osób z różnych powodów nie ma takiej możliwości. Harcerze z kęckiego Hufca ZHP już 13 lat temu postanowili to zmienić.  
str. 10

## Nasza kochana polszczyzna

Czy Polacy dobrze mówią i piszą po polsku? - pytał w bibliotece Maciej Malinowski.  
str. 11

## Papież zawsze z nami

Minał rok bez Niego. Przeżywalismy Zmartwychwstanie Pańskie, lecz już bez przewodnictwa Jana Pawła II.  
str. 12 i 14

## Jeśli śpiewać, to tylko z pasją

BUGI M - odnaleźli siebie na nowo w muzyce.  
str. 13

## Kęczanin rośnie w siłę

Gospodarze najlepsi w turnieju ćwierćfinałowym, który rozegrany został w Hali OSiR Kęty  
str. 22

## Motocross pod kontrolą

Jeszcze w kwietniu, w Bielanych ma zostać oddany do użytku pierwszy w gminie Kęty tor motocrossowy.  
str. 25



FELIETONY W RÓŻNE TONY

# WIOSNA

Na polach już tylko resztki śniegu. Zima odchodzi. A znakiem nadchodzącej wiosny, oprócz ptasich trel i srebrzystych bazi jest wylęganie wszelakiej maści działkowiczów. W sklepach nasiennych gwaro. Działkowa brać przegląda narzędzia ogrodnicze i prycha żwawo. Dopadł i mnie ten bakcyl. Do tej pory w swoim życiu robiłem różne rzeczy. Ale drzewka owocowe sadziłem pierwszy raz. W przedświąteczną niedzielę mój kolega Grzegorz przez trzy godziny instruiował mnie jak do tego brać się fachowo. Ja myślałem do tej pory, że wystarczy wykopać dołek, chwycić drzewko za pieńek, ustawić zielonym do góry, korzeniem wstawić w dołek i zasypać. A tu! „Kupując patrz, by pieńek był gruby a gałązki zaczynały się rozwidlać jak najniżej. Korzenie mają mieć na sobie dużo wilgotnej ziemi. Sadząc drzewko ustaw je najgrubszym konarkiem w stronę północną. Od południowej nie musi być ich wcale. Słońce i natura poradzą sobie same (wyrosną kolejne odgałęzienia). Zgrubienie u dołu pieńka, taka narośl, musi pozostać po zasadzeniu ponad powierzchnią ziemi. Wiesz! Niektóre oszłomy sypią do dołka tłuczone szkło albo inny szajs, żeby normice nie dostały się do korzeni. Włóż korzenie do dołka tak, by nie odstawały do góry. Ale poziomo lub w dół, bo przecież tak idą korzenie. No nie?” No! - odrzekłem. „Kupuj sadzonki jak najniższe albo nożycami

ogrodniczymi je przytnij”. Nie! Nie! Poczekam lepiej ,żebyś ty to zrobił, jak będziesz miał czas. Uff!!! Kolega chciał jeszcze coś tłumaczyć, ale moja zdolność zapamiętywania jest ograniczona. „Acha! I jeszcze po wszystkim do każdej sadzonki wlej wiadro wody!”. W poniedziałek 10 kwietnia A.D. 2006, na kęckim targu przy Hejnalu, ściśle według zaleceń Grzegorza kupiłem: czeresnię wczesną, tzw. majówkę czarną (ciemnoczerwone owoce) i późną, na koniec sezonu, też czarną. Dwie jabłonie. Wiadomo wczesną i późną (z ciemnoczerwonymi owocami, bo są soczyste). Jedną gruszę. Tę doradził mi sprzedający, ale nazwy nie zapamiętałem. Jeszcze dwie śliwy – zieloną renklodę i węgierkę zwyczajną. Ostatni raz w życiu taki podekscytowany byłem dwadzieścia lat temu w dniu swojego ślubu. Ale gdy w końcu posadziłem na mojej działce drzewka w czterometrowych odstępach i spojrziałem wzdłuż, od węgierki zwyczajnej aż do pierwszej w szeregu jabłoni wczesnej, ogarnęły mnie tklivość i wzruszenie. Mało, nawet duma. Wiecie, chyba coś w tym jest. Dzieci mam już pełnoletnie. Domu budował nie będę, bo mieszkam w bloku. Studni nie potrzebuję, bo korzystam z wodociągu. I teraz, gdy spojrzę na to już spełnione? I teraz obleciał mnie strach. Pomyślałem: czyżby moje życie miało już być spełnione?

Jan Kentor

## Święconka pod Florianem

Jak co roku mieszkańcy Łęk i Zaolszyna zgromadzili się pod figurą św. Floriana, by poświęcić pokarmy. O godzinie 11 na miejsce przyjechał proboszcz parafii św. Macieja Apostoła w Bielanych Andrzej Zajac, który odczytał fragment Ewangelii św. Mateusza i pobłogosławił koszyki z jedzeniem. Mieszkańcy złożyli również w koszach jajka, które trafiły później do ludzi najbardziej potrzebujących. W świątecznej atmosferze i z uśmiechami na twarzy zebrani składali sobie życzenia wielkanocne. Święty Florian jest opiekunem wykonawców zawodów wiążących się z ogniem: strażaków, hutników, kominiarzy, garncarzy i piekarzy. Jego figura znajduje się w centrum Łęk, niedaleko remizy Ochotniczej Straży Pożarnej. Łęki są jedną z nielicznych wsi, w której wielkanocne błogosławienie pokarmów odbywa się pod figurą świętego. (ej)

FOT. ELŻBIETA JAROMIN



## KĘCZANIN – PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



Wydawca: Dom Kultury w Kętach;

p.o. redaktor naczelna: Katarzyna Nicieja; adres redakcji: 32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2, tel. 033-844-86-70; dyżury redakcji: każdy poniedziałek od godz. 10-11 i 16-17 w Domu Kultury w Kętach - pokój 121; e-mail: dk@dk-kety.com.pl

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w Domu Kultury w pok. 105 codziennie od godz. 8-15. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów.

skład: Katarzyna Nicieja

Druk:



Porąbka, ul. Chmielna 5,  
tel. 033-810-60-38, e-mail:  
dtl@cnm.pl

Nakład: 1200 egz.

Remont przeprawy przez Solę wciąż stoi pod znakiem zapytania

## Most dla odważnych

**– Z dzieckiem, aż strach tędy iść. Ilekroć przejedzie jakiś cięższy samochód, cały most się trzęsie! Tak długo już czekamy na remont tej jedynej dla nas przeprawy przez Solę i wciąż nic – Maria Błażniak i Krystyna Caputa, mieszkanki Podlesia nie kryją oburzenia. – Wciąż wszyscy powtarzają, że nie ma pieniędzy, my już straciliśmy nadzieję.**



Koszt remontu mostu oblicza się na ok. 4 mln zł.

Chcąc usłyszeć podobne opinie, wystarczy stanąć przez chwilę na moście przy drodze powiatowej w Podlesiu. A ruch trwa tutaj ciągle. Piesi, rowerzyści i samochody przemierzają trasę nieustannie do szkoły, pracy, na zakupy. Nie ma się, czemu dziwić, łączy przecież Podlesie z Kętami i województwo małopolskie ze śląskim. Kierowcom dają się we znaki garby i wyboje, a piesi, kiedy pod stopami czują wibracje, z przerażeniem chwytają się barierki i zaglądną w dziury, przez które widać rzekę. – Rok temu, na wiosnę postawiono zakaz wjazdu dla samochodów o tonażu wyższym niż 6 ton, ale nie jest on w ogóle respektowany – dodaje Stanisława Bojarska z Kęt, która woli prowadzić rower. – Most zresztą jest niebezpieczny również z powodu braku ścieżki rowerowej, nawet ten chodnik jest zbyt wąski. No proszę powiedzieć, kiedy w końcu zacznie się ten remont?

### Na liście rezerwowej

No właśnie. Przeprawa przez Solę, za którą odpowiada w imieniu starostwa Zarząd Dróg Powiatowych w Oświęcimiu, czeka na przebudowę



Wąski, niebezpieczny chodnik.

już czwarty rok. Wykonana w 2002 roku ekspertyza techniczna już wtedy kwalifikowała go do przeprowadzenia natychmiastowych robót. – W 2004 roku uchwałą Rady Miejskiej zaoferowaliśmy starostwu wsparcie tego zadania w łącznej kwocie 900 tys. złotych – wyjaśnia Roman Olejarz, burmistrz gminy Kęty. – Wtedy też zarezerwowaliśmy w budżecie na ten cel 250 tys. zł i te pieniądze wciąż czekają na rozpoczęcie inwestycji.

Koszt remontu mostu oblicza się na ok. 4 mln zł. Jednak jego właściciel – Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu – z roku na rok nie podejmowało się go tłumacząc się brakiem tak dużych funduszy. Wyjściem z sytuacji mogła stać się dotacja unijna i w latach 2004 i 2005 takie właśnie wnioski wpłynęły do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. – Był to moment przełomowy – dodaje burmistrz. – Starostwo wyszło naprzeciw potrzebom i podjęło realne działania w tej sprawie.

Niestety, dwukrotne podejście do unijnych pieniędzy ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego skończyło się fiaskiem i ostatecznie wniosek został przesunięty na dalekie miejsce na liście rezerwowej. Ze zrozumieniem nie spotkał się także protest starostwa złożony do Urzędu Marszałkowskiego.

### Katastrofa budowlana?

Takiego obrotu sprawy nie spodziewali się członkowie Zarządu Dzielnicy Podlesie. – Obecny stan techniczny mostu i ulicy Partyzantów zagraża zdrowiu i życiu użytkowników – twierdzi Józef Skudlarski, przewodniczący zarządu dzielnicy i Rady Miejskiej w Kętach. – Wciąż sygnalizujemy problem, ale obawiam się, że decydenci „obudzą” się dopiero wtedy, kiedy coś się stanie. Kto wtedy weźmie za to odpowiedzialność? Podczas ostatniego spotkania zarząd zlecił mi przygotowanie pisma do nadzoru budowlanego o katastrofalnym stanie technicznym mostu na rzece Sole. Chcemy w ten sposób jeszcze raz zasygnalizować ten tak ważny dla użytkowników mostu problem.

W ramach przygotowania wniosku do ZPORR starostwo zgromadziło potrzebną dokumentację techniczną remontu i otrzymało pozwolenie na budowę. – Jego termin ważności miał upłynąć 26



stycznia 2006 roku. Chcąc temu przeciwdziałać, otwarliśmy dziennik budowy i został w nim zrobiony pierwszy wpis. Pozwolenie nie straciło więc ważności – mówił podczas jednego ze spotkań Józef Kała, starosta oświęcimski.

Starostwo zapowiada także, że jeszcze w kwietniu gotowa będzie druga ekspertyza stanu technicznego przeprawy. – *Może się ona okazać bardzo pomocna* – dodaje Józef Skudlarski. – *Liczymy też bardzo na wsparcie posłów ziemi oświęcimskiej, którzy zaangażowali się już w rozwiązanie naszego problemu.*

## Najwcześniej na wiosnę 2008 roku

Jeszcze w marcu kępcy samorządowcy spotkali się w Krakowie z władzami województwa. – *Razem z burmistrzem wyjechaliśmy stamtąd z niedosytem* – zaznacza przewodniczący rady. – *Urząd Marszałkowski przyznał się, że na naszą inwestycję nie ma już pieniędzy.*

- *Remont prawdopodobnie będzie musiał poczekać do 2007 roku, czyli pierwszego naboru wniosków do programu unijnego na lata 2007-2013* – wyjaśnia Roman Olejarz. – *Mamy nadzieję, że procedury będą prostsze i starostwo w końcu otrzyma te pieniądze. Możemy więc policzyć: nabór wniosków zostanie rozstrzygnięty w pierwszym półroczu, w ciągu trzech kolejnych miesięcy trwania przetargu poznamy wykonawcę, a w trzecim kwartale roku powinna rozpocząć się rozbiórka. A więc rzeczywiste prace ruszą prawdopodobnie na wiosnę 2008 roku. To najbardziej realny i optymistyczny scenariusz.*

- *Będziemy przypominać władzom województwa, że remont jest niezbędny, a gmina wraz z powiatem nie są w stanie podjąć temu zadaniu* – deklarował jeszcze w grudniu Józef Kała, podczas sesji Rady Miejskiej w Kętach.

Jeśli jednak ekspertyza wykaże, że most może spowodować katastrofę, wtedy trzeba będzie go zamknąć. Objazd zostanie wówczas



Ruch ciężkich samochodów powoduje wibracje.

poprowadzony dwoma drogami: przez Kobiernice lub Bielany. – *W tym wypadku piesi prawdopodobnie nadal będą mogli korzystać z przeprawy. Z kolei w sytuacji remontu, najlepiej gdyby powstała kładka dla pieszych* – dodaje burmistrz.

– *Myszę, że wspólnym wysiłkiem doprowadzimy w końcu do wykonania remontu tego mostu ku zadowoleniu wszystkich* – stwierdza przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach.

**Tekst i zdjęcia: Katarzyna Nicieja**



FOT. ARC CRRIMP

## Rzemieślnicy mają sztandar

### W 30. rocznicę użytkowania budynku cechowego

19 marca, w dzień św. Józefa, patrona rzemieślników, członkowie Cechu Rzemiosł Różnych i Małej Przedsiębiorczości w Kętach obchodzili szczególną uroczystość. – *Równy w 30 lat od chwili otrzymania budynku w użytkowanie, w kościele św. Małgorzaty i Katarzyny odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru* – wyjaśnia Franciszek Węgrzyn, starszy cechu. – *Homilię na temat rzemiosła i wkładu w rozwój kępczej społeczności wygłosił ks. proboszcz Franciszek Kapnik.*

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, organizacje pracodawców i rzemieślników. **(kan)**

## Zebrania wiejskie w Bielanych i Malcu

Odbyły się dwa zebrania ogólne społeczności Biel (26 marca) i Malca (2 kwietnia). Mieszkańcy wymienionych sołectw zapoznali się ze sprawozdaniami – dotyczącymi ubiegłego roku – z pracy sołtysów oraz rad sołectkich. Kluczowym punktem obu spotkań były jednak dyskusje, które dotyczyły najistotniejszych dla życia obu wsi spraw.

Mieszkańcy Biel poruszyli m.in. potrzebę budowy chodnika wzdłuż drogi Kęty – Oświęcim, kwestię kontynuacji prac remontowych budynku wiejskiego, potrzebę użyczenia bielańskim strażakom sali na ćwiczenia strzeleckie oraz problem braku pomieszczenia dla miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Mieszkańcy Biel dowiedzieli się także o najważniejszych zamierzeniach władz samorządowych, które planowane są wobec ich sołectwa. Obecny na spotkaniu burmistrz gminy Kęty mówił m.in. o projekcie budowy sali gimnastycznej, przetargu na drogę łączącą Łęki z Bielaniem, remontach dróg oraz stanie przygotowań do kanalizacji. Omawiając ostatnie zagadnienie przybliżył zebrany harmonogram realizacji przedsięwzięcia (obecnie zadanie jest na etapie ogłoszonego przetargu na projekt) oraz zwrócił się z apelem o regulowanie stanów prawnych, co ułatwi kolejny etap przygotowania zadania. Z kolei sołtys Biel, Kazimierz Babich zadeklarował współpracę i pomoc środowiska przy uzgodnieniach trasy i „przejściach” przez prywatne posesje. Ważnym punktem spotkania była także prezentacja audiowizualna przygotowana przez mieszkańca Biel, Henryka Pawlusiaka. Dotyczyła ona zagrożeń wywołanych wirusem ptasiej grypy i zawierała instruktaż zachowań koniecznych do uniknięcia zakażenia. Dyskusja toczona przez uczestników maleckiego spotkania wiejskiego dotyczyła z kolei: złego stanu niektórych dróg, spraw melioracyjnych, niezadowolającej czystości i zaśmiecania sołectwa oraz przetargowego wyboru firm najtańszych nie zawsze gwarantujących dobrą jakość wykonania zadań. Większość pytań kierowana była do sołtysa Karola Wadonia, którego odpowiedzi i wyjaśnienia satysfakcjonowały zabierających głos.

Na obu zebraniach nawiązano do utrzymania porządku i czystości w gminie Kęty. Zagadnienie związane jest z podjętą 24 marca uchwałą Rady Miejskiej dotyczącą właśnie czystości na terenie gminy. Samorządowcy wyjaśnili zebrany w Bielanych i Malcu nowe, nałożone na mieszkańców obowiązki.

### XXXIX sesja Rady Miejskiej w Kętach

XXIX sesję Rady Miejskiej w Kętach zwołano na dzień 24 marca. Najważniejszymi punktami obrad było podjęcie uchwał w sprawach:

– wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości położonej w Kętach;

Radni wyrazili zgodę na oddanie Towarzystwu Sportowemu *Hejnał* w wieczyste użytkowanie (w drodze bezprzetargowej) działki nr 6999/4 położonej w Kętach przy ul. Sobieskiego. Dzięki przyjętej uchwale poprawione zostaną warunki zagospodarowania bezpośrednio przyległej nieruchomości, należącej do Towarzystwa.

– udzielenia bonifikat od opłat rocznych za nieruchomości przeznaczone do oddania w trwałe zarząd na rzecz GOPS w Kętach;

Dzięki przyjętej uchwale Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Kętach udzielona została bonifikata w wysokości 99% od opłat rocznych za nieruchomości oddaną przez gminę w trwałe zarząd. GOPS jest gminną jednostką budżetową, nieprowadzącą działalności zarobkowej, dlatego ustalenie opłat wyższych od przyjętej było nieuzasadnione.

– zmian w uchwale w sprawie utworzenia Muzeum;

Przyjętą uchwałą radni wyrazili zgodę na przekazanie nieruchomości należącej do Gminy Kęty położonej przy Rynek 16, Muzeum im. Aleksandra Kłosinskiego. Tym samym uregulowany został stan prawny nieruchomości Muzeum.

– ustalenia najniższego wynagrodzenia i uzgodnienia wartości jednego punktu w systemie wynagrodzeń pracowników gminnych jednostek budżetowych;

Przyjęte przez Radę Miejską zmiany związane są z waloryzacją wynagrodzeń o poziom inflacji – w wysokości 1,5% – i dotyczą pracowników przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów.

– regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Kęty;

Uchwalony regulamin uwzględni wszystkie wymagania wprowadzone nowelizacją ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz jest zgodny z Planem Gospodarki Odpadami Gminy Kęty.

– zmian w uchwale budżetowej gminy Kęty na rok 2006;

Wprowadzone zmiany dotyczą m.in.: zwiększenia środków finansowych na prace związane z powstawaniem Parku Miejskiego na os. Nad Sołą i regulację Młynówki Czanieckiej (środki na te cele pochodzą z nagrody EKO - PRIX) oraz zaciągnięcia pożyczek na przebudowę drogi gminnej „Widłok” (ul. Staszica w Nowej Wsi) i termomodernizację SP nr 2 w Kętach.

Radni podczas sesji zapoznali się także ze sprawozdaniami w następujących sprawach: gospodarka odpadami stałymi i bezrobocie na terenie gminy Kęty. Roczne sprawozdanie z działalności GOPSU przedstawił ponadto Kierownik GOPSU.

### Interpelacje i zapytania radnych

#### Radny Kazimierz Babiuch

Radny w swojej interpelacji powrócił do pochówku s.p. Radnowskiego. Zwrócił on uwagę, że w piśmie Burmistrza – dotyczącym tej sprawy – nie ma odpowiedzi na propozycję Towarzystwa Miłośników Bielan, aby w przypadku grobu p. Radnowskiego zastosować minimalną stawkę opłaty cmentarnej. Dlatego zaproponował, aby skierować wniosek do Komisji Organizacyjno-Regulaminowej o uzupełnienie uchwały Rady Miejskiej (lub o podjęcie nowej uchwały), która ureguluje sytuację prawną i pozwoli na zastosowanie w szczególnych przypadkach stawki minimalnej wspomnianej opłaty. Radny zaznaczył, że takie działania pozwolą na uniknięcie podobnych sytuacji w przyszłości.

Burmistrz Roman Olejrzak odpowiadając na interpelację radnego, poinformował, że złożona interpelacja potraktowana zostanie jako oficjalny wniosek skierowany do rozpatrzenia.

## Strażacki Zjazd

W sobotę 8 kwietnia w siedzibie OSP Kęty Podleśie odbył się IX Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Kętach.

W obradach uczestniczyli druhowie z Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Kęty oraz zaproszeni goście m.in. starosta powiatu oświęcimskiego, Józef Kała, prezes oddziału powiatowego OSP RP w Oświęcimiu, Edmund Kalfas oraz komendant powiatowy PSP w Oświęcimiu, Tadeusz Spyra. Ponadto na zjeździe obecni byli: komendant Komisariatu Policji w Kętach, Piotr Dziwanowski, prezes TS *Hejnał*, Marian Kubajak oraz radny powiatowy z Kęt, Jan Kłęczar. Najważniejszym punktem zjazdu był wybór władz Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Kętach. Nowe władze będą pełnić swoją funkcję w trakcie kolejnej pięcioletniej kadencji w latach 2006–2011.

Jak wynika z złożonych na zjeździe sprawozdań jednostki OSP podwyższyły standard swojego wyposażenia zarówno w sprzęcie ratunkowym, jak i wyposażeniu osobistym. Ponadto zrealizowano ambitny program wymiany lekkich samochodów bojowych, (zakupiono sześć takich wozów), w które wyposażono jednostki OSP w Bulowicach, Łękach, Malcu, Nowej Wsi i Witkowicach. Dla OSP Kęty zakupiono natomiast samochód ratowniczy IVECO. Szczególną uwagę podczas spotkania zwrócono na postawę strażaków ratowników, którzy w minionym okresie wykazali się zaangażowaniem i ofiarnością. Podsumowaniem IX Zjazdu Oddziału Gminnego Związku OSP RP było wydanie pozytywnej oceny jednostkom strażackim z gminy Kęty przez komendanta powiatowego PSP w



Najważniejszym punktem zjazdu były wybory nowych władz.

Oświęcimiu, dh Tadeusza Spyry i prezesa powiatowego Oddziału OSP, dh Edmunda Kalfasa oraz podjęcie przez zebranych uchwały programowej wytyczającej kierunki pracy na kadencję w zakresie spraw organizacyjnych, prewencyjnych, szkoleniowych i wychowawczych.

W wyniku głosowania uczestnicy zjazdu wyłonili Zarząd Gminny OSP RP, który ukonstytuował prezydium w składzie: prezes – dh Roman Olejrzak wiceprezes – dh Jan Kościelnik komendant – dh Józef Szafran skarbnik – dh Edward Cegielski sekretarz – dh Elżbieta Klimczyńska kronikarz – dh Jan Christ członek prezydium – dh Stanisław Waśko przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został dh Klaudiusz Lis

### KOMUNIKAT

Zgodnie z uchwałą nr XVII/138/2004 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 25 lutego 2004 roku w sprawie wyznaczenia obszarów podlegających obowiązkowej deratyzacji i terminów jej przeprowadzania oraz z wytycznymi Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Oświęcimiu, przypomina się o obowiązku przeprowadzenia w 2006 roku akcji deratyzacji na terenie gminy Kęty w okresie wiosennym tj. od dnia 20 kwietnia do 20 maja.

Do przeprowadzenia akcji deratyzacji zobowiązuje się wszystkich właścicieli, administratorów, zarządców i najemców budynków mieszkalnych, użytkowych, handlowych i usługowych oraz gospodarstw rolnych. Przed akcją deratyzacji należy zaopatrzyć się w dostateczną ilość trutki przeciw gryzoniom dostępną w handlu i stosować ją ściśle wg instrukcji.

Odszczurzenie winno być przeprowadzone w następujący sposób:

Do odszczurzania należy użyć trutkę gryzoniobójczą dostępną w handlu wg następujących norm:

- 1) na każde 100m powierzchni użytkowej lokalu - 250g
- 2) na terenie nieruchomości rolnych do 1 ha - 250g
- 3) w gospodarstwach rolnych powyżej 1 ha - 500g

Do dnia rozpoczęcia odszczurzania należy zaopatrzyć się w trutkę i do czasu wyłożenia przechowywać ją w chłodnym miejscu.

Przed przystąpieniem do akcji powinno się oczyścić z odpadków i śmieci podwórza, śmietniki, piwnice i strych, zabezpieczyć artykuły spożywcze i karmę dla zwierząt, aby nie były dostępne dla szczurów oraz uniemożliwić szczurom dostęp do wody.

20 kwietnia 2006 roku należy wyłożyć trutkę wg pouczenia dołączonego do każdego opakowania w miejscach, gdzie szczury pojawiają się, a w szczególności na podwórzach, śmietnikach, strychach, piwnicach, ustępach, budynkach gospodarczych itp., umieszczając równocześnie w tych miejscach ostrzeżenie „UWAGA TRUCIZNA”. Trutki trzeba pozostawić wyłożone 20 maja 2006 roku, uzupełniając je w miarę spożycia przez szczury.

W czasie wyłożenia trutki winno się uniemożliwić dostęp, zwłaszcza dzieciom do miejsc, w których wyłożono trutki, zaś zwierzęta domowe trzymać w tym czasie w zamknięciu oraz zabezpieczyć trutkę przed dostępem ptactwa. Szczury na bieżąco utylizować.

### Szacowna Jubilatka



Rozalia Kruczała z Bulowic.

Setną rocznicę urodzin obchodziła w środę 22 kwietnia mieszkanka naszej gminy – Rozalia Kruczała z Bulowic. Z tej okazji szacowną jubilatkę odwiedził burmistrz Roman Olejrzak wraz z delegacją Urzędu Gminy. Burmistrz przekazał pani Rozalii listy gratulacyjne od wojewody małopolskiego oraz kwiaty i skromny upominek.

Rozalia Kruczała jest matką dwanaściorą dzieci oraz wielokrotną babcią i prababcją. Obecnie mieszka w domu pod opieką jednego z synów i córki.

## Pracownia multimedialna



**W obecności rodziców, nauczycieli i uczniów Gimnazjum w Nowej Wsi oficjalnie otwarto nową, szkolną pracownię multimedialną.**

Nowowiejskie Gimnazjum to szkoła nowoczesna, posiadająca wyposażoną w komputery bibliotekę szkolną, skomputeryzowane pracownie (wraz z

salą specjalistyczną) oraz ogólną sieć internetową. Dyrekcja placówki wraz z władzami samorządowymi dba jednak o kontynuację „elektronicznego” rozwoju szkoły. Najnowszy element systemu – pracownia audiowizualna – to efekt programu „multimedialna szkoła”, którego nowowiejska szkoła stała się beneficjentem.

Podczas śródownego spotkania dyrektor szkoły Hermina Dudziak zwróciła się do wszystkich, których wkład zaowocował odniesionym sukcesem. Podziękowania skierowała m.in. do burmistrza gminy Kęty, Romana Olejarka,

przewodniczącego Rady Miejskiej, Józefa Skudlarskiego, kierownika Wydziału Edukacji, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych, Zbigniewa Jarosza oraz kadry pedagogicznej nowowiejskiego gimnazjum i rodziców.

Gimnazjum w Nowej Wsi jest przykładem szkoły realizującej proces edukacyjny z równoczesną integracją środowiska lokalnego (*szerzej o tym wydarzeniu i o samej szkole na str. 16*).

## Ślubowanie nauczycieli mianowanych

11 kwietnia w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Kętach miało miejsce uroczyste ślubowanie nauczycieli, którzy otrzymali awans zawodowy na stopień nauczyciela mianowanego.

Ślubowanie złożyli: ks. Paweł Nowak (SP w Łękach), Agata Wróbel (ZSP w Witkowicach), Magdalena Miodońska-Kuźma (Gimnazjum w Nowej Wsi), Grażyna Duźniak (SP w Malcu), Radosław Talar (Gimnazjum nr 1 w Kętach), Monika Majdak (Gimnazjum w Bielanych).

Podczas uroczystości wręczono również akty powierzenia obowiązków nowo mianowanym dyrektorom zespołów szkolnych: Małgorzacie Lis (dyr. Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Bielanych), Herminie Dudziak (dyr. Zespołu Szkolno-



Gimnazjalnego w Nowej Wsi), Iwonie Sroce (dyr. Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łękach) oraz Jackowi Wojewodzcowi (dyr. Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bulowicach).

## Przeznaczenie nagrody EKO – PRIX

**Na marcowej sesji Rady Miejskiej w ramach uchwały o zmianach budżetowych, przyjęto nagrodę pieniężną EKO – PRIX 2005, przyznaną Gminie Kęty (w konkursie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Krakowie) za osiągnięcia ekologiczne.**

Cała pula nagrody zasilila co prawda środki przeznaczone na prace kanalizacyjne, ale uwolnione z tego powodu fundusze rozdzielono na dwa zadania: 25 tys. zł przeznaczono na tworzenie Parku Miejskiego w Kętach, a 50 tys. zł. na dofinansowanie prac związanych z regulacją Młynówki Czanieckiej.

Zadania te pomimo różnego charakteru, związane są tematycznie z ekologią i mają walory porządkujące otoczenie. W przypadku prac związanych z Młynówką Czaniecką istotne znaczenie ma również poprawa bezpieczeństwa mieszkańców w rejonie ul. Krótkiej.

## Interpelacje i zapytania radnych - cd.

### Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk

Radny poruszył temat śmiertelnych wypadków drogowych na ul. Kościuszki. Połowa z nich spowodowana była nadmierną prędkością kierujących. W związku z tym radny skierował pytanie do przedstawicieli policji o sposób wykorzystania foto-radaru przekazanego przez gminę Kęty i liczbę mandatów nałożonych za przekroczenie dozwolonej prędkości lub wniosków do Sądu Grodzkiego w takich sprawach.

Ponadto radny interpelował w sprawie rozliczania wspólnot mieszkaniowych przez PK Komax. Ich mieszkańcy otrzymali nieczytelne rozliczenia, w których także niektóre sformułowania mają różne znaczenie w różnych rubrykach.

Radny Drzyżdżyk poinformował także, że istnieje przypadki naruszania funduszu remontowego bez wiedzy wspólnot mimo istniejących ustaleń, że bez odpowiedniej uchwały nie można tego robić. Radny poprosił w tej sprawie o interwencję burmistrza.

Przedstawiciele policji zapoznali się z interpelacją radnego dotyczącą wypadków na ul. Kościuszki.

**Prezes PK „Komax” Grzegorz Dybał** wyjaśnił, że brak przejrzystości w rozliczeniach jest wynikiem zakupu i wdrażania nowego, standardowego programu komputerowego, przeznaczonego do tworzenia rozliczeń wspólnot mieszkaniowych. Prezes zapewnił jednak, że po ostatecznym wdrożeniu systemu, dostarczane rozliczenia będą bardziej przejrzyste.

Odnosząc się do interpelacji dotyczącej naruszania funduszu remontowego, Prezes poinformował, że zarzut naruszenia funduszu remontowego odnosi się do pojedynczego przypadku, a spowodowany jest brakiem jedynomyślności wśród członków jednej ze wspólnot mieszkaniowych.

### Radny Wiesław Gawęda

Radny poinformował o otrzymaniu odpowiedzi, od zastępcy komendanta powiatowego policji, Jerzego Wróbla, na swoją interpelację dotyczącą niebezpieczeństwa w ruchu drogowym na skrzyżowaniu ulic Wiśniowej i Kościuszki. Komendant w swoim piśmie informuje, że we wskazanym miejscu nie ma możliwości na postój radiowozu i ewentualną kontrolę kierowców. Radny Gawęda zauważył, że we wskazanym miejscu lamanych jest kilka przepisów: zakaz zatrzymywania i postoju (10 m od skrzyżowania), zakaz zatrzymywania się w miejscach utrudniających wjazd lub wyjazd, a w szczególności przed wjazdem do bram, garaży i wnek postojowych. Ponadto poinformował, że dodatkowym utrudnieniem jest brak wyznaczenia granicy między pasem drogowym a prywatnym gruntem. Na koniec radny Gawęda zapytał o wyniki prac komisji, która zajmowała się tym tematem we wrześniu 2005 r.

**Burmistrz Roman Olejark** zaproponował, aby na kolejną sesję Rady Miejskiej zaprosić komendanta powiatowego policji oraz komendanta Komisariatu Policji w Kętach i wspólnie przedyskutować wcześniej przygotowane tematy. Burmistrz zobowiązał się ponadto wystąpić w imieniu Rady do policji o dłuższy udział ich przedstawicieli w sesji.

Odnosząc się do interpelacji radnego dotyczącej skrzyżowania ulic Kościuszki i Wiśniowej głos zabrał **kierownik Wydziału Utrzymania i Rozwoju Infrastruktury, Adam Hałatek**. Poinformował on, że Kęty wykonały projekt nowej organizacji ruchu we wskazanym przez radnego punkcie, który zatwierdzony został przez Komendę Wojewódzką Policji oraz Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie. Gmina zadeklarowała ponadto, że wykona obniżenie krawężnika, pozostałe czynności wykonane muszą zostać jednak przez zarządcę drogi.

### Radny Kazimierz Brzuska

Radny poruszył kwestię braku oznaczenia kierunku Oświęcim przy ul. Krakowskiej, który pozwoliłby skierować ruch samochodowy na obwodnicę i pominięcie rynku. Zastosowanie takiego rozwiązania pozwoliłoby na wyeliminowanie korków.

Radny powrócił także do tematu szynobusu, którego kursy miał być uruchomione na trasie Kraków - Bielsko.

Znak:ZPG-II-2-72241/13/05/06 Kęty, dnia 10.04.2006

### BURMISTRZ GMINY KĘTY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity – Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7, w dniach od 27.04.2006 r. do 18.05.2006r. zostaną wywieszane wykazy nieruchomości przeznaczonych:

1. do sprzedaży w trybie bezprzetargowym:

- działki nr 4876/2 o pow. 26 m<sup>2</sup> położonej w Kętach przy ul. Ogrodowej,

2. do oddania w użytkowanie wieczyste w trybie bezprzetargowym:

- działki nr 439 o pow. 1432 m<sup>2</sup> położonej w Kętach przy ul. Żeromskiego,

w celu poprawienia warunków zagospodarowania przyległej nieruchomości. 1 x a/a

**Interpelacje i zapytania radnych - cd.**

Radny Brzuska zauważył, że w chwili obecnej szynobusy jeżdżą do Wieliczki i Skawiny, a planowane jest kolejnych dziesięć linii, ale bez trasy o kierunku Kraków – Bielsko. W związku z tym radny zapytał, czy nie warto podjąć jeszcze raz próby uruchomienia szynobusu na interesującym gminę odcinku.

Na koniec radny zwrócił uwagę na pojawiający się po zimie nieporządek w tym m.in. odchody zwierząt. Dlatego radny skierował pytanie do komendanta Straży Miejskiej w Kętach o ilość oznakowanych psów w gminie.

**Burmistrz Roman Olejarsz** powiadomił radnych, że gotowy projekt nowej organizacji ruchu (z którą związane jest także oznakowanie kierunku na Oświęcim z ul. Krakowskiej) jest już w posiadaniu Zarządu Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie. W związku z tym w krótkim okresie nastąpi zainstalowanie nowego oznakowania północnej obwodnicy Kęt.

Odnosząc się do kwestii szynobusów, burmistrz zauważył, że bez mocnego wsparcia starostwa powiatowego w Bielsku-Białej realizacja tego projektu będzie niemożliwa. Obecnie temat nowego sposobu połączenia „utknął” na szczeblu wojewódzkim. Burmistrz zaznaczył jednak, że kwestia ta nadal będzie poruszana przez samorząd w różnych instytucjach.

Na koniec burmistrz poinformował radnego, że obecnie w gminie zarejestrowanych jest 2780 psów.

**Radny Marek Listwan**

Radny zapytał, dlaczego gmina Kęty jest jedyną w powiecie oświęcimskim, która nie korzysta z prac społecznie użytecznych (czyli wykonywanych przez bezrobotnych bez prawa do zasiłku, skierowanych przez urząd pracy). Prace takie wykonywane są na rzecz społeczności lokalnej.

**Burmistrz Roman Olejarsz** zauważył, że skomplikowany temat prac społecznie użytecznych, szczegółowo omówiła podczas swojego wystąpienia — poświęconego bezrobociu na terenie gminy Kęty — dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Oświęcimiu, Wiesława Drabek – Polek.

**Radny Ryszard Janeczko**

Radny poruszył sprawę fatalnego stanu technicznego nawierzchni drogi krajowej przebiegającej przez Bulowice. Mieszkańcy, jak relacjonował radny, są zbulwersowani jej skandalicznym stanem. W związku z tym radny Janeczko po raz kolejny w ich imieniu zaapelował o interwencję. Oświadczył ponadto, że mieszkańcy są tak zdeterminowani do tego stopnia, iż mają zamiar przeprowadzić blokadę drogi.

**Burmistrz Roman Olejarsz** przyznał, że odcinek drogi krajowej nr 52 w Bulowicach jest w bardzo złym stanie. Jednocześnie przypomniał on, że ostatnia odpowiedź administratora drogi na pismo interwencyjne samorządu, zawiera zapewnienie o rozpoczęciu prac remontowych, jak tylko będzie dysponował on odpowiednimi środkami finansowymi na ten cel.

**Szansa dla bezrobotnych**

**Środki z Europejskiego Funduszu Społecznego szansą dla bezrobotnych i pracodawców z powiatu oświęcimskiego**

Powiatowy Urząd Pracy w Oświęcimiu w wyniku udziału w dwóch konkursach na projekty współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach działań 1.2 „Perspektywy dla młodzieży” i 1.3 „Przeciwdziałanie i zwalczanie długotrwałego bezrobocia” Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich, pozyskał dodatkowe środki na przeciwdziałanie bezrobociu w powiecie oświęcimskim.

Projekt „Doświadczenie zawodowe” skierowany jest dla 719 osób w wieku poniżej 25 lat, pozostających bez pracy przez okres do 24 miesięcy. Osoby te mają trudności z podjęciem pracy w dużej mierze ze względu na brak doświadczenia zawodowego i kwalifikacji zawodowych. Całkowite wydatki projektu wynoszą 3 167 944,10 zł, kwota dofinansowania z EFS opiewa na 2 216 827,58 zł, a wkład własny (PUP w Oświęcimiu i pracodawców) to 951 116,52 zł.

W ramach projektu będą realizowane następujące działania: szkolenia zawodowe (dla 140 osób), staże zawodowe (dla 295 osób), subsydiowane zatrudnienie (prace interwencyjne, dla 40 osób), przygotowanie zawodowe (dla 244 osób), jednorazowe środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej (dla 25 osób).

Ponadto PUP w Oświęcimiu obejmie uczestników projektu poradnictwem zawodowym i pośrednictwem pracy.

Projekt „Nowe horyzonty” skierowany jest dla 550 osób w wieku powyżej 25 lat, pozostających bez pracy przez okres do 24 miesięcy i nie będących absolwentami. Osoby te mają trudności w dostosowaniu do potrzeb nowoczesnego rynku pracy, posiadają słabą motywację do poszukiwania i utrzymania zatrudnienia, ich kwalifikacje ulegają stopniowej dezaktualizacji.

Całkowite wydatki projektu wynoszą 3 063 723,00 zł, kwota dofinansowania opiewa na 2 216 827,58 zł, a wkład własny (PUP w Oświęcimiu i pracodawców) to 846 895,42 zł.

W ramach projektu będą realizowane następujące dzia-



Informacje o projektach prowadzonych przez PUP można znaleźć w jego placówkach oraz na stronie [www.pup.oswiecim.pl](http://www.pup.oswiecim.pl). FOT. KATARZYNA NICIEJA

łania: szkolenia zawodowe (dla 200 osób); zatrudnienie subsydiowane (prace interwencyjne, dla 20 osób); przygotowanie zawodowe (dla 330 osób); jednorazowe środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej (dla 98 osób).

Ponadto PUP w Oświęcimiu obejmie uczestników projektu poradnictwem zawodowym i pośrednictwem pracy.

Powyższe projekty będą realizowane na terenie powiatu oświęcimskiego w okresie od kwietnia 2006 roku do grudnia 2007 roku. Zakładane jest objęcie wsparciem w obu projektach 1269 osób. Efektywność zatrudnieniowa planowana jest na poziomie: 30 proc. dla działania 1.2, (tj. ok. 196 osób) oraz 25 proc. dla działania 1.3, (tj. ok. 108 osób).

Zapraszamy osoby bezrobotne do udziału w projektach, w tym osoby zainteresowane prowadzeniem własnej działalności gospodarczej oraz chętne do wzięcia udziału w szkoleniach zawodowych, zaś pracodawców do składania wniosków o organizację przygotowania zawodowego, prac interwencyjnych do Powiatowego Urzędu Pracy.

**Wiesława Drabek-Polek,**  
dyrektor PUP w Oświęcimiu

**OGŁOSZENIE**

Komisja Spraw Organizacyjno-Regulaminowych zgodnie z Uchwałą nr XXXVI/342/2001 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 28 grudnia 2001 r. ogłasza w miesięczniku „Kęczanin” złożony wniosek o nazwanie nowo wybudowanej ulicy Aleją Jana Pawła II. Ulica jest zlokalizowana w północnej części Kęt. Rozpoczyna się rondem przy ul. Mickiewicza i biegnie w kierunku wschodnim, przecinając po drodze ul. Jana Kantego, aż do ronda zlokalizowanego w pobliżu ul. Fabrycznej Bocznej. Zmarły papież Jan Paweł II przeszedł do historii jako najwybitniejszy Polak współczesnej historii świata. Wcześniej, jako biskup krakowski był wielokrotnie w Kętach udzielając naszej młodzieży sakramentu bierzmowania. Ten wielki i wspaniały człowiek w pełni zasługuje na nazwanie jego imieniem nowej ulicy w naszym mieście. Wniosek został podpisany przez radnych Rady Miejskiej w Kętach.

Komisja Spraw Organizacyjno-Regulaminowych będzie przyjmowała przez okres 30 dni od dnia ukazania się powyższego ogłoszenia, uwagi osób i jednostek organizacyjnych zainteresowanych sprawą w Biurze Rady Miejskiej w Kętach Rynek 7, pok. 24.

Przewodnicząca Komisji, Wiesława Drabek-Polek

**OGŁOSZENIE**

Burmistrz Gminy Kęty ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty obejmującej działkę nr 8369/1 o pow. 694 m<sup>2</sup> z KW 13312, zabudowaną budynkiem położonym przy ul. Jana Kantego 21c w Kętach. W obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonym uchwałą nr: XXX/243/2005 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29 czerwca 2005 r. ogłoszoną w Dz. Urz. Woj. Małopolskiego nr 472 poz. 3508 z 2005r. w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy usługowej o charakterze komercyjnym – jednostka A8U.

- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 160.000,00 zł (sto sześćdziesiąt tysięcy złotych).
1. Przetarg odbędzie się w dniu 13 czerwca 2006 r. o godz. 10 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.
  2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 25.000,00 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) nie później niż do 8.06.2006r. przelewem na konto Urzędu Gminy Kęty nr 71 10600076 0000 3300 0002 4404 w BPH PBK S.A. O/Kęty. Potwierdzeniem wpłaty wadium jest wpływ pieniędzy na konto urzędu w wyżej podanym terminie.
  3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowii w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości.
  4. Wylicytowaną kwotę za nieruchomość należy uiścić w całości przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.
  5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odzwrotowania granic nieruchomości ponosi nabywca.
  6. Szczegółowych informacji udziela Kierownik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 033 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.
  7. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z uzasadnionej przyczyny.

Ogłoszenie podlega wywieszeniu na tablicy ogłoszeń na okres 47 dni tj. od dnia 27.04.2006r. do dnia 13.06.2006r.

Kęty, dnia 13.04.2006 r.



## Podarunek od Marszałka



### 200 kg suchej karmy dla psów-ratowników

W ostatnią sobotę marca z wizytą w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kętach zjawili się dyrektor Biura Zarządu Małopolskiego Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie, Marek Sowa. W kęckiej strażnicy, dyrektor spotkał się z druhami z Grupy Ratowniczo-Poszukiwawczej i przekazał im pisemne podziękowania od marszałka Janusza Sepiōła za udział w akcji ratunkowej na terenie Międzynarodowych Targów Katowickich oraz... 200 kg suchej karmy dla psów wchodzących w skład grupy.

Przywieziony podarunek jest wynikiem działań

Urzędu Marszałkowskiego i jego współpracy z firmą „Royal Canin”. Francuskie przedsiębiorstwo rozpoczęło właśnie budowę fabryki suchej karmy dla psów w Niepołomicach i pozytywnie odpowiedziało na prośbę Urzędu Marszałkowskiego o wsparcie czworonożnych członków kęckiej Grupy Ratowniczo-Poszukiwawczej. – *To tylko dodatek do podziękowań – podkreślał Marek Sowa. – Postanowiliśmy wesprzeć kęckich ratowników głównie dlatego, że są to ochotnicy, którzy pracują z zamiłowania, a ich sytuacja jest inna niż strażaków zawodowych.*

Radości z prezentu nie krył dowódca kęckich ratowników, Jan Wołoszyn, który podkreślił, że 200 kg karmy wystarczy na wyкарmienie jednego dużego psa przez rok. Dodał jednak, że grupa nadal będzie szukała sponsorów na sfinansowanie pożywienia dla pozostałych trzech psów.

Kończąc swoją wizytę dyrektor Marek Sowa zadeklarował dalszą pomoc dla naszych ratowników. Stwierdził, że mogłaby ona przybrać np. formę pośredniczenia w rozmowach z francuskimi producentami karmy.

## Reportaż dla TVP

Kęcką Grupą Poszukiwawczo-Ratowniczą wciąż interesują się media ogólnopolskie



Na początku kwietnia, na zamówienie Telewizji Polskiej reportaż o udziale ratowników w wydarzeniach, jakie rozegrały się w styczniu na terenie Międzynarodowych Targów Katowickich kręciła ekipa TVP Katowice. (kan) FOT. ARC GP-R



## Spacerek... na wysypisko

3 kwietnia dyżurny kęckiej Straży Miejskiej przyjął zgłoszenie o porzuceniu na działkę prywatną w Nowej Wsi, przy ul. Oświęcimskiej, kilkudziesięciu kilogramów odpadów zwierzęcych (fot. 1). Razem ze strażnikiem, Danielem Ogórkim i starszym strażnikiem, Grzegorzem Wasztyłem reporter *Kęcjanina* pojechał w to i inne miejsca znane funkcjonariuszom jako *dzielkie wysypiska*. Oto, co znaleźliśmy w ustronnych miejscach gminy.

– W rowach wzdłuż lasu na Podlesiu i na parkingu w lesie przy ul. Żeromskiego można dosłownie znaleźć wszystko (fot. 2) – mówi Daniel Ogórek. – Worki pełne śmieci i popiołów z kominków. Oprócz nich, wielkogabarytowe odpady pojawiają się z kolei na jednej ze skarp os. Wrzosowego.

Zaskakujący widok zastaliśmy przy ul. Klasztornej w Kętach (fot. 3) – tutaj pomiędzy ogrodzeniami domów prywatnych powstało dość wysokie wzniesienie... usypane z popiołu. – *Udało nam się ustalić sprawców – dodaje strażnik.*

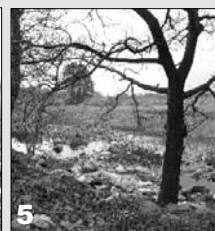
– Do wyznaczonego terminu muszą usunąć popiół.

Mieszkańcy i przyjezdni porzucają śmieci nie tylko w bezpośrednim sąsiedztwie domów, ale zaśmiecają też tereny świetnie nadające się na wypoczynek. Dla przykładu, pod samym lasem w Bielanych, przy ul. Sosinki znaleźliśmy wielką „haldę” śmieci przykrytą eternitem (fot. 4). W

okolicy ul. Kolbego w Nowej Wsi rozlana Macocha Czaniecka zmieniła nawet kolor: pełno tutaj różnobarwnych plastikowych opakowań (fot. 5).

Na pytanie, dlaczego dzięki wysypiska wciąż się odnawiają komendant Straży Miejskiej, Zbigniew Kanik odpowiada: – *Mieszkańcy domów prywatnych chcą zaoszczędzić i nie płacić za wywóz śmieci. Mamy nadzieję, że wraz z wejściem w życie Regulaminu utrzymania czystości sytuacja się poprawi. Liczymy też, że zmieni się świadomość niektórych mieszkańców, którzy w końcu rozumieją, że przyroda to nasze wspólne dobro.*

Straż Miejska apeluje do mieszkańców, by informowali o aktach zaśmiecania gminy. Wystarczy odpisać numer rejestracyjny pojazdu, datę i godzinę zdarzenia, a następnie zawiadomić o tym służby mundurowe – nawet anonimowo. W przypadku udowodnienia winy, sprawcy grozi mandat do 500 zł, a w przypadku dużej szkodliwości czynu Sąd Grodzki może nałożyć na niego karę nawet do 5 tys. zł. Warto wiedzieć też, że zgodnie z prawem właściciel zaśmieconego terenu zobowiązany jest do jego uprzątnięcia. (kan)



## Czy zapewnimy sobie porządek?

Rada Miejska przyjęła Regulamin utrzymania porządku i czystości na terenie gminy Kęty

Czystość i porządek to dobra bardzo oczekiwane przez mieszkańców, ale w dużej mierze zapewnić musimy je sobie sami. W tym kierunku także zmierzają uchwalane przez Sejm ogólne akty prawne, czyli ustawy nakładające na gminy obowiązek szczegółowych uregulowań w kwestii ładności na swoim terenie. Przyjęta 24 marca uchwała Rady Miejskiej w Kętach to regulamin utrzymania porządku i czystości na terenie gminy. Zawiera ona szereg wymogów i zasad.

Warto zapoznać się z pełnym tekstem uchwały, a szczególną uwagę należy zwrócić m.in. na:

- określenie limitu minimalnej ilości odpadów stałych (15 litrów na osobę miesięcznie), odbieranych przez koncesjonowanego do tego zadania podmiot (obecnie PK Komax),
- zachowanie dowodów zapłaty za oddanie śmieci i konieczność okazania ich w przypadku kontroli uprawnionych do tego organów i osób (straż miejska, policja, pracownik Urzędu Gminy w Kętach),
- odrębne gromadzenie i oddawanie odpadów niebezpiecznych,
- prowadzenie segregacji odpadów,
- obowiązek (w terminie do trzech miesięcy od otrzymania warunków z Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji) włączenia się do kanalizacji,
- określony sposób trzymania zwierząt gospodarskich.

Urząd Gminy w Kętach planuje wydanie ulotki zawierającej najważniejsze informacje na temat uregulowań zawartych w uchwale, którą skieruje do wszystkich właścicieli i zarządców nieruchomości.

Organizacja obiadu wielkanocnego jest już tradycją na trwałe wpisaną w działalność harcerzy i harcerek Hufca ZHP Kęty

## Obiad wielkanocny z harcerzami po raz 13.



Dzięki pomocy sponsorów do paczka było co włożyć.

FOT. ZHP KĘTY

**Święta Wielkanocne to magiczny czas, który powinno spędzać się w gronie bliskich. Niestety wiele osób z różnych powodów nie ma takiej możliwości. Harcerze z kęckiego Hufca ZHP już 13 lat temu postanowili to zmienić.**

### Na kilka tygodni przed świętami

Przygotowanie obiadu wielkanocnego to zakrojona na szeroką skalę akcja, w której uczestniczy większość harcerzy naszego hufca. Mimo że na kilka tygodni przed Wielkanocą niewiele osób myśli już o świętach, my rozpoczynamy swoją pracę. Musimy zgromadzić wszelkie produkty potrzebne do przygotowania obiadu oraz fundusze na związane z nim wydatki. Piszemy zatem pisma i udajemy się do różnych firm, instytucji i sklepów. Ludzi dobrej woli jest sporo, dlatego po jakimś czasie okazuje się, że wszystko, czego potrzebujemy, udało się zgromadzić.

### Sobota

Godz. 7 rano – zbiórka przed domem katechetycznym parafii NSPJ. Wczesna pora nie utrudnia nam pracy.

Wszyscy dzielą się na małe grupy. Jedni zajmują się pracami w kuchni, inni sprzątaniami salki w domu katechetycznym, a część idzie do kościoła. Jak co roku większość dnia stoimy przy wyjściu, aby zbierać poświęcone pokarmy, które przekazane przez parafian znajdują się w świątecznych paczkach. Dzięki nim osoby, które przyjdą na obiad w Wielki Poniedziałek, będą mogły wrócić do domów z pełnymi rękami. Praca wre przez cały dzień: obieranie, smażenie i gotowanie wpływa nam w miłą i spokojną atmosferę. Dowożone są ostatnie produkty. Staramy się zrobić jak najwięcej, abyśmy w poniedziałek mogli ze

wszystkim zdążyć na czas.

Kiedy mija południe, a my zrobiliśmy już wszystko, powoli rozchodzimy się do swoich domów.

### Poniedziałek

W poniedziałek znów spotykamy się o godz. 7 rano. W powietrzu czuje się już lekkie zdenerwowanie, dlatego wszyscy ze zdwojoną siłą przystępują do działania. Motywację mamy tym większą, że spodziewamy się również gości znanych i szanowanych w społeczności kęckiej.

O godzinie 11 na pięknie nakrytym świątecznym stole, piętrzą się stopy paczek, a w kuchni wszystko jest dopięte na ostatni guzik. Oczekujemy na pojawienie się pierwszych gości. Parę minut po godzinie 12, kiedy każdy ma już swoje miejsce, rozpoczynamy obiad od krótkiej modlitwy i poświęcenia pokarmu przez proboszcza parafii NSPJ ks. Jerzego Musiałka. Posiłek przebiega w miłej i przyjemnej atmosferze i ku naszemu zadowoleniu przygotowane przez nas potrawy bardzo smakują wszystkim. Jak zwykle ludzie, którzy przyszli na obiad, otrzymali od nas paczki, w których znalazła się żywność zbierana przez nas podczas świętowania w Wielką Sobotę.

### Podziękowania

Olbrymią satysfakcję sprawiło nam to, że po raz kolejny mogliśmy zrobić coś dla innych i wnieść małą iskierkę szczęścia w ludzkie życie. Jednak, gdybyśmy mieli działać w pojedynkę, mimo szczerych chęci nie dalibyśmy sobie rady. Zatem w imieniu organizatorów chciałabym serdecznie podziękować wszystkim ofiarodawcom i darczyńcom: piekarni pana J. Matyszkowiczowi, firmie „Czanieckie Makarony”, firmie „Rytko-&Rytko”, hurtowni drobiu „Wil-Drób”, hurtowni rybno-spożywczej „Fregata”, hurtowni „Staś”, zakładowi cukierniczemu „Orlicki”, piekarni pana A. Wawro, Spółdzielni Mieszkaniowej, firmie „Al-Bo”, Przedsiębiorstwu Komunalnemu „Komax”, sklepowi „Nasza Chata”.

Szczególne podziękowania należą się również parafianom parafii NSPJ, ponieważ dzięki nim mogliśmy przygotować paczki. Dziękujemy także ks. Jerzemu Musiałkowi za udostępnienie kaplicy i kuchni. W tym roku postanowiliśmy również złożyć specjalne podziękowania panu Marianowi Kowalczykowi za wieloletnią pomoc, jaką służy nam nie tylko podczas przygotowań Obiadu Wielkanocnego.

sam. Paulina Zelek



Harcerki podczas przygotowań do Obiadu Wielkanocnego. FOT. SAM. PAULINA ZELEK



Wielka chwila: za chwilę pokarmy pojawią się na stołach. FOT. PHM. TOMASZ KRUCZALAK



Goście przybyli na obiad. FOT. PHM. TOMASZ KRUCZALAK



Zaproszeni goście specjalni podczas modlitwy. FOT. PHM. TOMASZ KRUCZALAK



Podziękowanie dla przewodniczącego Rady Miejskiej, Józefa Skudlarskiego. FOT. PHM. TOMASZ KRUCZALAK

Informacji udziela Komenda Hufca (0-33) 845-31-25 pfm. Krzysztof Męga tel. 0 695-670-638 pfm. Tomasz Kruczalak tel. 0 605-512-208

ADRES HUFCA: Ul. Sobieskiego 41 (Budynek świetlicy środowiskowej) (dł. przedszkole nr 7)

# WAKACJE NA OBOZIE

Liczba miejsc ograniczona  
Zapisy do 10lipca

KOMENDA HUFCA ZHP w Kętach organizuje oboz harcerski pod namiotami w miejscowości POGORZELICA.

Wypocznik trwać będzie 18 dni (w tym 2 dni przejazdu) w terminie: 07 sierpnia - 24 sierpnia 2006

KOSZT: 795 zł/możliwość wpłaty w ratach oraz dofinansowanie z zakładów pracy

POLE NAMIOTOWE W POGORZELICY

W czasie obozu zapraszamy do wypoczniku na naszej bazie. Zapewniamy konkurencyjne ceny. Szczegółowych informacji udzielamy w siedzibie Hufca lub telefonicznie.

Szukaj nas w internecie na stronach [www.republika.pl/zhpкеты](http://www.republika.pl/zhpкеты)

Maciej Malinowski w kęckiej bibliotece

## Nasza kochana polszczyzna

„Polacy nie gęsi, iż swój język mają...” – pisał pięćset lat temu Mikołaj Rej. Dzisiaj nie wystarczy już tylko ta świadomość. Trzeba wiedzieć jeszcze, jak mówić i pisać, by ten język był poprawny.



Maciej Malinowski mówił, że nie uważa się za językoznawcę, choć, jak sam przyznał, trochę o poprawnej polszczyźnie wie. FOT. ARC GBP

„Czy Polacy dobrze mówią i piszą po polsku?” to hasło przewodnie spotkania Macieja Malinowskiego z gośćmi Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach. Doszło do niego 30 marca, w ramach obchodów Roku Języka Polskiego.

### Dziennikarz, wykładowca, entuzjasta...

Maciej Malinowski jest dziennikarzem, felietonistą tygodnika *Angora*, mistrzem polskiej ortografii z 1990 roku i entuzjastą poprawnej polszczyzny. Ma na swoim koncie dwie książki: „(...) boby było lepiej. Mistrz polskiej ortografii pokazuje, jak trudna jest polszczyzna, i namawia językoznawców do... zmian w pisowni!” oraz „Obcy język polski”. Prowadzi też zajęcia ze studentami dziennikarstwa i komunikacji społecznej.

### Pisaliśmy dyktando

– Nie jest najlepiej z tą naszą kochaną polszczyzną – mówił Maciej Malinowski do przybyłych na spotkanie przyszłych polonistów, uczniów kęckich szkół oraz entuzjastów języka polskiego. Chcąc sprawdzić ich umiejętności ortograficzne przeprowadził dyktando, w którym pojawiły się m. in. słowa: „Południowoafrykańczyk”, „graffiti”, „gdzieniegdzie”, „ginekolog-położnik”, „naprawdę” oraz zwroty: „jechać za granicę”, „prosimy o niepalenie tytoniu”, „wrócić z zagranicy”, „jak byś to zrobił?”,

„chybaby to zrobił”. Słuchacze z kolei zrewanżowali się mu prosząc m. in. o utworzenie żeńskiego odpowiednika słowa „kęczanin”, z którym felietonista oczywiście nie miał problemu.

### Więcej ortografii i interpunkcji

Malinowski jest znawcą nie tylko ortografii, ale i interpunkcji. – *Uważam, że dobrze by się stało, gdyby w szkołach prowadzono zajęcia z poprawnych mowy i pisowni* – mówił. – *Niestety, ortografia i interpunkcja schodzą w szkole na plan dalszy. Najważniejszych wiadomości uczy się w szkołach*

*podstawowych, a na wyższych szczeblach edukacji dyktanda są wielką rzadkością.*

Bohater spotkania mówił również, że jego wielkim autorytetem jest profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, Jan Miodek. – *Nie byłoby mnie tu dzisiaj, gdyby nie on* – nie ukrywał mistrz ortografii. Dodał także, że nie uważa się za językoznawcę, choć, jak sam przyznał, trochę o poprawnej polszczyźnie wie.

### Polshczyzna dzisiaj

– *Jestem zwolennikiem uproszczenia niektórych zasad ortograficznych, gdyż zdaję sobie sprawę, że sprawiają one trudności* – mówił dziennikarz. – *W XXI wieku polszczyzna stała się bardzo chłonna i elastyczna. Nasz ojczysty język przejął szereg zapożyczeń, powstały neosemantyzmy oraz neologizmy.*

Odpowiada za to szybki rozwój komunikacji (Internet, telefonia komórkowa) oraz upodobanie do tego, co obce, zagraniczne. Nie ma jednak podstaw, by sądzić, że polszczyzna nie poradzi sobie z napływem obcych elementów. Profesor Miodek wielokrotnie zapewniał, że nasz język się obroni. Dzięki podobnym spotkaniom coraz więcej ludzi będzie zwracać uwagę na ojczysty język, a za sprawą takich osób jak Maciej Malinowski, nauka poprawnej polszczyzny może się stać przyjemnością.

**Elżbieta Jaromin**

### Żółty Tulipan

„Powtarzam wciąż młodym, aby pamiętali, jak wielkim był człowiekiem”

Pamiętamy. I dlatego, razem z resztą harcerzy z hufca ZHP Kęty, przeprowadziliśmy w dniu pierwszej rocznicy śmierci Jana Pawła II akcję „Żółty Tulipan”. Zebraliśmy, dzięki współpracy z kęckimi kwiatami, aż 170 kwiatów! Zostały one rozdane kęczanom przed bramą kościoła parafialnego na osiedlu.

Dlaczego żółte tulipany? Tulipan kojarzy się nam z wiosną, uśmiechem, pięknem i prostotą. Nasz papież, tak jak ten kwiat, często się uśmiechał, mówił prostym językiem, sprawiał, że świat stawał się piękniejszy... A kolor? Myślę, że łatwo zgadnąć. Żółta barwa przypomina kolor flag papieskich.

Miło było patrzeć na uśmiechnięte twarze obdarowanych kwiatami ludzi. Usłyszeliśmy kilka naprawdę wspaniałych słów i podziękowań. Uwierzyliśmy, że warto było w taki właśnie sposób, uczcić pamięć Jana Pawła II – „Naszego papieża”.

**sam. Marcelina Górka**

PODZIĘKOWANIA: Hufiec ZHP Kęty składa serdeczne podziękowania wszystkim kwiatarniom, które wsparły akcję „Żółty Tulipan”.

Zajęcia biblioterapeutyczne

## Wiosna wśród książek

W ostatni dzień marca, zajęcia z dziećmi pod tytułem „Wiosna, wiosna, ach to ty” prowadziła w bibliotece pani Agata Szyszka. Uczestniczyły w nich dzieci z klasy IA Szkoły Podstawowej nr 2.

Historyjka dziewczynki, która szukała wiosny dla chorej mamy opisana w opowiadaniu „Przebiśnięgi”, była podstawą do rozmów z dziećmi o zbawiennym wpływie słońca i najpiękniejszej pory roku na samopoczucie ludzi. Dzieci postanowiły, że dla poprawienia nastroju osobom chorym, wręczą im zrobione przez siebie wiosenne motyle.

Maluchy odpowiadały na wiosenne zagadki, a wyciszały się podczas manualnej zabawy w orzeszki. Przekazując sobie wiosenny uśmiech wraz z wierszykiem „Witam cię wiosno, mam dziś minę radosną”, zadowolone postanowiły powrócić wkrótce do biblioteki. Kolejne zajęcia biblioterapeutyczne odbędą się 21 kwietnia, 12 maja, 2 i 9 czerwca.

Natomiast 4 maja (czwartek) o godz. 16 zapraszamy dzieci w wieku od 3 do 6 lat na Popołudniowe bajanie, czy głośne czytanie bajek. Spotkania adresowane dla najmłodszych odbywają się w każdy pierwszy czwartek miesiąca.

Przypominamy, że do 4 maja można składać prace na konkurs literacki „Ambrożjada”, który w tym roku odbywa się pod patronatem *Dziennika Polskiego*. Temat prac jest dowolny. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 8 czerwca. Więcej informacji na stronie [www.biblioteka.kety.pl](http://www.biblioteka.kety.pl)

**Krystyna Kusak**



Historyjka dziewczynki, która szukała wiosny dla chorej mamy opisana w opowiadaniu „Przebiśnięgi” była podstawą do rozmów z dziećmi.

ARC GBP

### Warto wiedzieć:

Do siego roku! – zaimek „siego” oznacza „tego”, wyrażenie to należy pisać oddzielnie. koedukacyjny – odnosi się tylko do wspólnej nauki, oportunistą – człowiek bez stałych zasad, naginający się do okoliczności dla osobistej korzyści, powiat leszczyński, ale Leszno – w przymiotniku zachowała się dawna pisownia nazwy „Leszczno”, pasjonat – dawniej: człowiek łatwo wpadający w furję; dzisiaj: entuzjasta, ignorancja – niewiedza w jakiejś dziedzinie, ignorować – lekceważyć.



# Papież zawsze z nami

*Tak wielu mnie oczekiwało, tak wielu pragnęło się ze mną spotkać. Nie wszystkim było to dane. Może następnym razem.*  
Jan Paweł II do rodaków Testament

Minął rok bez Niego. Przeżywaliśmy Zmartwychwstanie Pańskie, lecz już bez przewodnictwa Jana Pawła II. Nasz Ojciec Święty wciąż jednak jest w myślach wiernych, w sercach milionów ludzi z całego świata. 2 kwietnia o godzinie 21:47 ucichł codzienny zgłęb, zapłonęły świece, rozbrzmiały modlitwy za Człowieka, który swoją miłością objął cały świat. W kościołach, na ulicach, we własnej duszy wspominaliśmy papieża Polaka.



Jan Paweł II urodził się w 1920 roku w Wadowicach

FOT. INTERNET

jako Karol Wojtyła. Studiował filologię polską, do kapłaństwa przygotowywał się w tajnym seminarium. Święcenia przyjął w roku 1946 i wyjechał na studia do Rzymu. Wykładał na Uniwersytecie Jagiellońskim i na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Biskupem został w roku 1958, w 1963 – arcybiskupem metropolitą krakowskim, cztery lata później – kardynałem. Ku zdumieniu całego świata, przywycieczajonego do papieży-Włochów, w 1978 roku został wybrany Głową Kościoła rzymskokatolickiego. Po 27 latach pontyfikatu, obfitującego w spotkania z wiernymi, niestrudzone pielgrzymki po całym globie, szerzenie idei ekumenizmu i pojednania, zmarł w Watykanie 2 kwietnia 2005 roku.

Papież Jan Paweł II był też pisarzem. Jego encykliki i dokumenty papieskie to wyraz głębokiej troski o człowieka i ludzką godność. Bo jak mawiał: „człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”. Książki Ojca

Świętego przenika zaduma nad istotą miłosierdzia Bożego oraz miłości bliźniego i przebaczenia. Spuścizna Jana Pawła II to zarówno orędzia i homilie, listy, czy też twórczość literacka – w tym „Tryptyk rzymski” czy osobista opowieść o własnym życiu „Pamięć i tożsamość”.

Podczas swojego pontyfikatu Jan Paweł II – zwany Wielkim lub Papieżem Pielgrzymem – odbył ponad 100 pielgrzymek do krajów na wszystkich kontynentach.

„W chwili, w której przychodzi mi wracać do Watykanu, spoglądam raz jeszcze na was wszystkich z wielką radością i dziękuję Bogu, że dane mi było znowu przebywać w Ojczyźnie. Zachowuję w pamięci rozmodloną rzeszę wiernych, świadectwo wiary Kościoła w Polsce i waszej ufności w moc Bożego miłosierdzia. Żegnając się z Polską, pragnę was wszystkich, drodzy rodacy, serdecznie pozdrowić. Tak wielu mnie oczekiwało, tak wielu pragnęło się ze mną spotkać. Nie wszystkim było to dane. Może następnym razem.” (Jan Paweł II do

by przewodniczyć modłom za ofiary nazizmu wszystkich narodów, wyznań i religii. Złoży kwiaty przy Ścianie Śmierci oraz w celi św. Maksymiliana Kolbe w Bloku 11 byłego KL Auschwitz. Pobogławi także dzieło Centrum Dialogu i Modlitwy oraz spotka się z siostrami karmelitanekami. Główne uroczystości odbędą się przy pomniku w Birkenau. Wypowiedziana zostanie tam w kilku językach modlitwa ekumeniczna za ofiary totalitaryzmu. Nabożeństwo z błogosławieństwem Ojca Świętego zakończy wizytę Benedykta XVI w Polsce – z Oświęcimia papież uda się w drogę powrotną do Watykanu.

Według ustaleń Stolicy Apostolskiej z Rządem RP i Konferencją Episkopatu Polski w żadnym miejscu wizyty Benedykta XVI w Oświęcimiu nie przewiduje się masowej obecności wiernych. Spotkania Ojca Świętego z grupami wiernych nastąpią przede wszystkim w Warszawie i Krakowie. Całość wizyty papieża w Oświęcimiu będzie transmitowana w radiu i telewizji. Papieska pielgrzymka odbywać się będzie pod hasłem „Trwajcie mocno w wierze”.  
mark

## Chrystus w oczach kęckich artystów

Przed świętami Wielkanocnymi zgodnie z zapowiedzią nowotworzące się Stowarzyszenie Twórców Kultury Pasja w Kętach zaprosiło artystów i poetów na wernisaż wystawy „Chrystus w oczach artystów” otwartej w nastrojowych wnętrzach klasztoru O.O. Franciszkanów w Kętach.

Do udziału w wystawie zgłosiło się wielu artystów, których już wcześniej inspirowała postać Chrystusa.

Na szczególną uwagę zasługiwały prace malarskie Wiesława Konecznego z Libiąża obrazujące życie Jezusa, a także twórczość Kazimierza Jończygo z Andrychowa oraz ikony Renaty Mleczko i Ryszarda Śliwy z Kęt. W tej dziedzinie podobały się zwłaszcza prace Lecha Ryłko z Andrychowa. We wnętrzach klasztoru swe rzeźby pokazali ponadto: Ryszard Gondek, Leszek Skuczyński, Kazimierz Szuszczyk, Stanisław Kajor, Zdzisław Pudełko oraz Adam Matusiak (który przywiózł także prace swego nieżyjącego ojca Bolesława). Hafciarską precyzją zaskoczyły widzów: Anna Malata i Helena Kaczmarczyk. Swoją obecność zaznaczyli też tacy artyści jak: Aurelia Rudyk, Danuta Nowak, Genowefa Wesecka, Genowefa Koneczna, Anna Nosal-Tobiasz, Helena Ciecianiak i Eustachy

Matejko.

Po wernisażu Grupa Literacka Wyras zaprosiła zgromadzonych artystów na Poetycką Drogę Krzyżową przygotowaną przez autorów: Emilię Berndsen i Stanisława Sikorę. Pomoc w prowadzeniu zapewnił Gwardian klasztoru o. Szymon Bienias, któremu składamy podziękowania za udostępnienie pomieszczeń na organizację wystawy.

Stowarzyszenie planuje już kolejne dwie wystawy: mającą pod hasłem „Kwiaty igła malowane” (zgłoszenia przyjmujemy do końca kwietnia) oraz czerwcową – „Drewniane budownictwo sakralne – wczoraj i dziś” (termin zgłoszeń do końca maja, tel. 033-845-56-90).

Wystawę można zwiedzać w niedziele i święta oraz w tygodniu po mszach św. odprawianych w klasztorze.

Stanisław Sikora

BUGI M – odnaleźli siebie na nowo w muzyce

## Jeśli śpiewać, to tylko z pasją

*- Michał zadzwonił do mnie w piątkowy wieczór poprzedzający Dni Kęt 2003 i zapytał, czy nie zaśpiewałabym z nimi. Próba trwała do godziny 12 w nocy, a w sobotę po raz pierwszy zerkając do tekstów napisanych ołówkiem wystąpiliśmy razem. Po występie publiczność nagrodziła nas gromkimi brawami, więc myślę, że podobaliśmy się jej – wspomina Małgorzata Marek pierwszy występ zespołu BUGI M z Kęt.*

Zespół BUGI M nie należy do typowych formacji muzycznych, jakie mamy okazję słyszeć podczas festynów, czy imprez klubowych. Nie tworzą go młodzi ludzie, z zapalem szarpiący druty swych gitar, czy rymujący z szybkością pociągu pośpiesznego. Nie. Trzy wokalistki i jeden muzyk, będący równocześnie kierownikiem zespołu, to osoby dojrzałe, które w muzyce odnalazły siebie na nowo. – *W końcu znalazłyśmy sposób na samorealizację – mówi Iwona Kruczalak. – Muzyka sprawia nam ogromną radość, właściwie mogłybyśmy śpiewać na okrągło. Poza kierownikiem zespołu i Małgosią, jesteście osobami niepracującymi zawodowo i dlatego też dzięki spotkaniom, koncertom i próbom możemy oderwać się od smuteczków.*

Zespół BUGI M stworzyli Beata Tobijasiewicz, Urszula Biela-Biegacz, Małgorzata Marek, Iwona Kruczalak oraz Michał Kruczalak. Z pierwszy imion członków grupy powstała też jej nazwa. – *Z czasem skład zespołu zmienił się – wyjaśnia Małgorzata Marek. – Beatę Tobijasiewicz zastąpiła Basia Matura. Z zespołu odeszła także Ula Biela-Bogacz.*



Występy grupy mają w sobie rzadko spotykaną dawkę energii.

Na drugi wspólny występ muzycy musieli czekać aż dwa lata. Do koncertu również z okazji Dni Kęt postanowili jednak solidnie się przygotować i swój repertuar ułożyli w dwa bloki: „Z piosenką przez lata” i „Każde pokolenie ma swój czas”. – *Przygotowaliśmy się już bardziej profesjonalnie, a sekcja wokalna została rozłożona na głosy – wyjaśnia Michał Kruczalak. – Wtedy już publiczność kęcka nas naprawdę zauważyła i doceniła.*

Ciepłe przyjęcie zdopinguowało muzyków do dalszej pracy. W październiku pod swoje skrzydła postanowiła ich wziąć firma Martex. Stacją paliw Tadeusz Marek. – *Fundusze były nam potrzebne na opłacenie instruktora – dodaje pani Basia, autorka tekstów, która na próby do Kęt dojeżdża z Czechowic-Dziedzic. – Myślę, że opłaciło się to, bo dzięki częstym spotkaniom czujemy, że śpiewamy coraz lepiej.*

– *Jeszcze pół roku temu poziom, jaki reprezentowaliśmy, zadawał nas. Teraz jednak zmieniło*

*się to o 180 stopni. Chcemy być coraz lepsze, by móc wydać płytę i regularnie występować przed publicznością – dodaje Iwona Kruczalak.*

Nie można nie przyznać racji naszym rozmówcom. Ich występy mają w sobie rzadko spotykaną dawkę energii i pasji. Z łatwością udaje im się zarazić ową siłą publiczność, która nie oglądając się na konwenanse, szybko zaczyna ruszać się w rytm muzyki i śpiewać razem z zespołem. – *Każda z nas śpiewa, jak czuje, jak jej serce dyktuje. Szczególnie podobał się nasz występ podczas wieczornicy poświęconej Bułatowi Okudźzawie. W swym repertuarze mamy jednak też standardy muzyki popularnej oraz własne utwory, do których muzykę pisze Michał, a teksty Basia – dodają z uśmiechem muzycy. – Nasze apetyty więc rosną i jedyne na co możemy narzekać na zbyt małą liczbę koncertów, chcielibyśmy bowiem koncertować na okrągło!*

Tekst i zdjęcie: **Katarzyna Nicieja**

## Pożegnanie z Grunwaldem

Przez ponad miesiąc w Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego gościła wystawa zatytułowana „Wokół Grunwaldu Jana Matejki”. Już dziś można przedsięwzięcie to uznać za jedno z ważniejszych tegorocznych wydarzeń kulturalnych w życiu Kęt. Wystawę bowiem zwiedziło blisko 1400 osób.

Ekspozycja w kęckim muzeum pochodziła ze zbiorów Domu Jana Matejki – Oddziału Muzeum Narodowego w Krakowie. Autorem scenariusza wystawy była starszy kustosz Małgorzata Buyko, kierownik Domu Matejki. – *Co ważne, w takim kształcie jak w Kętach wystawy nie można oglądać nigdzie indziej; część eksponatów bowiem na co dzień przechowywana jest w muzealnych magazynach. Nic nie wiadomo także, aby pomysł podobnej wystawy miał być realizowany w innych miastach – mówi Zbigniew Matejko, dyrektor kęckiego muzeum.*

Na wystawę złożyły się zarówno oryginalne szkice Matejki do „Bitwy pod Grunwaldem”, fotografie dzieła, jak i przedmioty, które posłużyły artyście za modele przy pracy nad obrazem. – *Uwagę zwiedzających zwracały szczególnie takie rarytasy, jak miecz, który na obrazie wznosi w górę Witold, czy też nienaturalnej wielkości buty, które ma na sobie Żiżka z Trocnowa – dodaje dyrektor. – Ciekawostką były także fotografie obrazu wykonane na rok przed zakończeniem pracy nad nim, które pokazują, jak wiele i to bardzo znaczących zmian wprowadził Matejko do prawie zakończonego już dzieła po powrocie z wyprawy na pola Grunwaldu.*

Wystawę zwiedziło w sumie 1378 osób. Większość stanowiły dzieci i młodzież z wycieczek szkolnych – w sumie 51 grup wycieczkowych. Wśród nich znalazły



się również grupy spoza gminy Kęty, m. in. z Kóz, Hecznarowic, Grojca, Targanic, czy Kobiernic. Sponsorami wystawy byli: Bank Spółdzielczy w Kętach oraz Apteka „Pod Orłem” w Kętach. Natomiast patronat medialny sprawował **Dziennik Polski. (kan)**

FOT. ARC MUZEUM W KĘTACH

# Zwiastun Nadziei...

Młodzież klas II i III Gimnazjum w Nowej Wsi zapragnęła w niedzielne przedpołudnie dać wyraz swojej tęsknocie za Janem Pawłem II

„Wy jesteście nadzieją Kościoła! Wy jesteście moją nadzieją” – tak mówił do młodzieży Ojciec Święty Jan Paweł II już podczas pierwszego w Watykanie spotkania na Anioł Pański jesienią 1978 roku. 27 lat później na tym samym placu gromadzą się młodzi, by modlitwą odprowadzić swego ukochanego Papieża do Domu Ojca. Rok później, ci, w których Ojciec Święty pokładał swoją nadzieję, modlą się żarliwie: „Santo Subito!” – „Święty natychmiast” i powracają myślami do pontyfikatu Jana Pawła II.

Pokolenie z przełomu XX i XXI w. może mówić o wielkim szczęściu. Przez pewien czas dane mu było bowiem towarzyszyć w ziemskiej drodze jednemu z największych ludzi w historii – przywódcy Kościoła, na jakiego czekano od dawna: Piotraskałę, a jednocześnie ojca i brata.

2 kwietnia 2006r. nie było chyba takiej osoby, która nie rozmyślałaby nad życiem i „papieżowaniem” Karola Wojtyły, a jednocześnie też nie zamysliła się nad tym, jak w ciągu minionego roku zmieniło się jej życie. Tego dnia, gromadzący się w świątyniach ludzie nie byli przypadkowym tłumem wiernych, lecz Ludem Bożym, zjednoczonym na modlitwie za ukochanego Papieża.

Młodzież klas II i III Gimnazjum w Nowej Wsi również zapragnęła w niedzielne przedpołudnie

dać wyraz swojej tęsknocie za Janem Pawłem II, a jednocześnie przypomnieć jego nauczanie, zawarte głównie w jego homiliach, ale także w wierszach jego i o nim. Słowa w ustach gimnazjalistów miały niezwykłą wartość, gdyż Jan Paweł II szczególną wagę przykładał zawsze do spraw młodego pokolenia. Zawsze wierzył w siłę młodości i jej naturalną skłonność do tego, co dobrem radosne i prawdziwe. Sam pozostając duchowo młodym, mówił o młodych często w swych wierszach i homiliach, zostawiając im wiele życiowych drogowskazów.

„Bądźcie wymagający od otaczającego świata, ale przede wszystkim wymagajcie od siebie samych. Jesteście synami Bożymi: bądźcie z tego dumni! Nie popadajcie w przeciętność”. Słowem Ojca Świętego wypowiedianym przez młodzież, a także odtwarzanym z magnetofonu, towarzyszyła nie tylko przejmująca muzyka, ale też zdjęcia Papieża z różnych momentów jego 27-letniego pontyfikatu. Slajd z trumną Jana Pawła II stanowił wzruszające zakończenie



FOT. INTERNET

przedstawienia. Całości dopełniło symboliczne zamknięcie Ewangeliarza oraz przejmujący głos Papieża: „Nie lękaj się! Wypłyń na głębię! Jest przy Tobie Chrystus!”.

E.W.

## Nie lękamy się! Jesteś z nami...

Słowa, które stanowią odpowiedź na papieskie wezwanie, stały się mottem Gminnego Konkursu Recytacji Poezji Karola Wojtyły – Jana Pawła II, zorganizowanego przez Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Kętach pod patronatem Burmistrza Gminy Kęty



FOT. ARC GIM. NR 2



– Konkurs zaplanowaliśmy jako spotkanie dzieci i młodzieży z terenu całej gminy z poezją naszego Patrona. Termin przesłuchań nieprzypadkowo zbiegł się z rocznicą śmierci Jana Pawła II. Był to jeden ze sposobów potwierdzenia ciągłego kontaktu młodych z umiłowanym Ojcem Świętym – mówi pomysłodawczyni i organizatorka przeglądu, Dorota Cisińska.

W konkursie wzięło udział 26 uczniów szkół gminy. Reprezentowali szkoły podstawowe nr 1 i nr 2 w Kętach, w Bulowicach i Nowej Wsi oraz trzy gimnazja kęckie, z Nowej Wsi,

Bielan i Witkowic. Recytatorzy przygotowali jeden wybrany przez siebie wiersz Karola Wojtyły. Dobór repertuaru świadczył o głębokiej znajomości twórczości Papieża. Niektóre teksty cieszyły się szczególną popularnością, np. „Źródło” lub „Właściwa inwokacja, czyli wołanie do człowieka, który stał się ciałem historii”. Pojawiały się też teksty bardziej oryginalne, które, dzięki pięknej interpretacji uczestników przeglądu, otwierały przed słuchaczami nowe karty liryki Ojca Świętego.

Konkurs podzielono na dwie części. 27 marca spotkali się recytatorzy ze szkół podstawowych. Byli to uczniowie klas II–VI. Popisy uczestników przeglądu poprzedził występ uczniów Gimnazjum nr 2, którzy zaprezentowali

instrumentalną (organy i flety) wersję ulubionej pieśni Jana Pawła II – „Barki”.

Nastroj ten towarzyszył całemu spotkaniu. 28 marca zaprezentowali się przedstawiciele gimnazjów. Tym razem na wstępie organizatorzy przygotowali występ wokalny – była to „Piosenka o Ojcu Świętym”.

W krótkich wypowiedziach członkinie jury podziękowały za prezentację i wyraziły uznanie dla młodych ludzi zainteresowanych często bardzo wymagającą od czytelnika poezją Jana Pawła II. – Uroczyste wręczenie nagród planujemy na 18 maja, czyli dzień urodzin Karola Wojtyły. Mam nadzieję, że spotkamy się wtedy wszyscy i posłuchamy raz jeszcze najpiękniejszych interpretacji wierszy naszego patrona. A w przyszłym roku być może zaprosimy na konkurs poezji poświęconej Janowi Pawłowi II – mówi dyrektor Gimnazjum nr 2, Maria Koperska.

Być może zostaną tam zaprezentowane wiersze twórców rodzimych, jak choćby poniższy, autorstwa uczennicy Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Kętach Edyty Sienkiewicz (poniżej). (dc)

*Nauczył nas kochać  
jak Boga tak bliźniego  
Nauczył nas wierzyć  
jak w Boga tak w ludzi  
Nauczył nas trwać  
jak w Bogu tak w ludziach  
Nauczył nas żyć  
choć sam na wezwanie  
Boga  
swe życie porzucił*

### Wyniki konkursu

Jury, w składzie: Maria Karaim (polonistka), Zofia Baścik (polonistka) i Magdalena Wójcik (instruktor teatralny) przyznało następujące nagrody:

I miejsce: Weronika Dwornik (SP w Nowej Wsi),  
II miejsce: Dominika Żelaźnicka (SP nr 2 w Kętach),  
III miejsce: Katarzyna Hyzińska (SP w Bulowicach).  
Opiekunkami laureatek były panie: Inna Awerjanowa-Dwornik (miejsce I i III) oraz Halina Jarosz (miejsce II).

Prezentacje gimnazjalistów oceniali jury w składzie: Renata Łuszczek (polonistka, wizytator), Maria Karaim (polonistka) i Zofia Baścik (polonistka). Wyróżniono następujące recytatorki:

I miejsce: Anita Kadlubicka (Gim. nr 1 w Kętach),  
II miejsce: Katarzyna Halał (Gim. w Nowej Wsi),  
III miejsce: Martyna Sordyl (Gim. nr 1 w Kętach),  
i Marta Gawęda (Gim. nr 2 w Kętach).  
Opiekunkami dziewcząt były kolejno panie: Barbara Kapić, Agata Mazur, Lucyna Kubas, Dorota Cisińska.



## Wszystkie dzieci się kochają

Przedszkole w Bielanych współpracuje z partnerskim przedszkolem w Landstuhl w Niemczech



Około procent ludności stanowią Amerykanie, którzy mają tutaj swoje przedszkola, szkoły, sklepy itp. oraz oprócz Niemców także Rosjanie i Turcy.

Na nasz list z propozycją korespondencyjnej współpracy odpowiedziała dyrektorka Przedszkola „Atzelnest”. Bardzo ucieszyła się z tej propozycji i wyraziła ochotę na polsko-niemiecką współpracę przedszkoli.

Jej placówka ma cztery oddziały, do których uczęszczają dzieci różnych narodowości, z czego przedszkole jest bardzo dumne. W kolejnych listach nauczycielki opisują przedszkolne życie, pracę nauczycielek, panujące tam zwyczaje itp.

Otrzymaliśmy także od nich zdjęcia, dzięki którym poznaliśmy naszych przyjaciół. Oprócz wymiany listów, przedszkolaki z Bielanych wykonały m. in. prace plastyczne, które wysłały swoim kolegom z Niemiec. Również rodzice zaangażowali się w tę inicjatywę robiąc na warsztatach plastycznych choinki z siana, które wysłaliśmy z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

Przedszkolaki z Bielanych chcąc lepiej poznać kraj swoich kolegów, zaczęły uczyć się ich języka. W latach 2004-2005 poznawały go systematycznie (i za darmo) wszystkie sześciolatki. Oprócz tematycznego słownictwa dzieci uczyły się piosenek, wyliczanek, zabaw itp. Potrafiły powiedzieć proste zdania, przedstawić się. Poznawały też zwyczaje świąteczne. Wszystkim sprawiało to ogromną radość.

Efekty naszej polsko-niemieckiej współpracy można zobaczyć w przedszkolnym kąciku „Wieści z Przedszkola 'Atzelnest' w Landstuhl”, w którym prezentowane są m. in. tłumaczenia listów i przysłane zdjęcia.

Jak na razie jesteśmy jedynym przedszkolem w gminie Kęty, które posiada partnerskie przedszkole za granicą. Dzięki tej współpracy, my wychowawczynie, możemy m. in. poznawać niemiecki system wychowawczo-dydaktyczny; dzieci z kolei mają okazję zaprzyjaźnić się z przedszkolakami innego kraju, poznawać ich język, ich piosenki, zabawy itp.; natomiast rodzice przekonują się, że w naszym przedszkolu dba się o harmonijny i wszechstronny rozwój dziecka, wychowuje od najmłodszych lat w przyjaźni i tolerancji do innych narodów.

Korespondencyjna współpraca z przedszkolem „Atzelnest” trwa nadal.

Józefa Wójcik

FOT. PRZED. BIELANY



W dzisiejszych czasach bardzo ważne stało się wychowywanie młodego pokolenia w przyjaźni do innych narodów, tolerancji i poszanowaniu kultury innych krajów. Jeszcze bardziej aktualne stało się to po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Chociaż granice zostały oficjalnie zniesione, to jednak między narodami nadal istnieją uprzedzenia. W tej sytuacji szczególnie ważne jest wychowywanie najmłodszego pokolenia bez barier.

Mając to na uwadze przedszkole w Bielanych nawiązało współpracę z przedszkolem w Niemczech. Wybraliśmy ten kraj dlatego, że między Polakami a Niemcami już od dawna zakorzenione są uprzedzenia. Z jednej strony chcieliśmy, aby dzieci zaprzyjaźniły się ze swoimi rówieśnikami z niemieckiego przedszkola, poznały ich zabawy, piosenki, zwyczaje, i nabrały przekonania, że przedszkolaki z Niemiec są takie same jak one. Z drugiej strony, aby nauczycielki między sobą wymieniały się doświadczeniami z pracy z dziećmi.

Wybraliśmy przedszkole „Atzelnest” w miejscowości Landstuhl (kilkunastotysięczne miasteczko na południu Niemiec, niedaleko granicy francuskiej). Jest to miejscowość typowo turystyczna, bez przemysłu.

## Apel wielkanocny

Za nami Wielki Tydzień, Triduum Paschalne oraz Niedziela Zmartwychwstania. Był to czas szczególnie: czas refleksji nas swoim życiem i tym, co się dzieje wokół nas. W Ewangelii św. Jana odnajdujemy słowa Jezusa: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia”.



Te słowa stały się mottem przedstawienia wielkanocnego przygotowanego przez uczniów klas II i III Gimnazjum w Nowej Wsi.

Na tle konfesjonału, klęcznika, wokół krzyża, zgromadzili się młodzi ludzie, którzy przypomnieli, że Zmartwychwstanie Chrystusa powinno być czasem zmartwychwstania dobroci, miłości do bliźniego oraz przebaczenia. Świat nasz znalazł się w śmiertelnym, zatrutym kręgu. Wokół coraz więcej zła, nienawiści, niesprawiedliwości. Coraz rzadziej dostrzegamy, że bliźni nie mieszka za górami, lecz to człowiek, który czeka na naszą miłość, potrzebuje naszego uznania i naszej przyjaźni. Każdego dnia możemy mu pomóc życzliwym spojrzeniem, dobrym słowem, serdecznym gestem, bo on jest i żyje obok nas. Musimy tylko przezwyciężyć samych siebie, nie ograniczać się do małych spraw i drobiazgów, które nas ranią, lecz nauczać się przebaczać – jak Chrystus cierpiący na krzyżu.



Istota przedstawienia, a także Tajemnicy Wielkiej Nocy tkwi w przepięknej parafrazie „Hymnu o miłości” św. Pawła:

„Gdybyś stanął nawet na księżycu, a miłości byś nie miał – nie masz pojęcia o słońcu. Gdybyś poznał wszystkie tajemnice świata, a miłości byś nie miał – w twoich oczach nie zaświeci żadna gwiazda. Gdybyś posiadał bogactwa całego świata, a miłości byś nie miał – twoje serce stanie się kamieniem. Gdybyś usłyszał twe imię wymawiane w językach wszystkich narodów świata, a miłości byś nie miał – będziesz tylko żywym trupem. Bez miłości jesteś umarłą istotą”. E.W.

FOT. ARC GIM. W NOWEJ WSI

**EXPRESS KREDYTY**

**GOTÓWKOWE DO 20.000 ZŁ**  
- min. dochód 800 zł (małżeństwa po 450 zł)  
- decyzja w 1 godzinę, wypłata w 2 dni

**KONSOLIDACJA KREDYTÓW**  
- jedna, niższa rata - zamiast wielu  
- dodatkowa gotówka do 5000 zł

**DobryKredyt**  
OTWARTY PRZESTRZENIA KREDYTOWE

DO KAŻDEGO KREDYTU  
MPOMINIEK

**Kęty, Kościuszkł 25, Tel. 033/845-17-28**

## Kolejne komputery

13 kwietnia w Gimnazjum w Nowej Wsi oficjalnie otwarto Szkolne Centrum Informacji Multimedialnej. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele gminnego samorządu, a wśród zaproszonych gości znaleźli się również radni z Nowej Wsi oraz przedstawiciele rady rodziców. Nie zabrakło oczywiście tych, którzy z tego centrum korzystają, czyli uczniów i nauczycieli.

Gimnazjum w Nowej Wsi jest jedną z ponad 1600 placówek w województwie małopolskim, które w ramach projektu „Internetowe Centra Informacji Multimedialnej dla Bibliotek Szkolnych” otrzymało nowoczesne komputery dostępne dla uczniów nie tylko w pracowni komputerowej, ale także w bibliotekach szkolnych. Dzięki systemowi MOL korzystanie z księgozbioru, katalogowanie, opisywanie i wykorzystanie zbiorów jest sprawniejsze i łatwiejsze. Dostęp do Internetu pozwala uczniom sięgnąć do zasobów innych bibliotek i gromadzić pobrane informacje z różnych źródeł. Program pozwala na tworzenie statystyk wypożyczeń, zestawień i archiwizacji danych. Zaproszeni na czwartkową uroczystość goście mieli okazję obejrzeć nie tylko bibliotekę (opiekun Bogusława Szczupak), ale także pracownię internetową, geograficzną, języka polskiego oraz historyczną (w pracowni języka polskiego uczniowie mają dostęp do Internetu, a we wszystkich pozostałych jest możliwość przeprowadzenia projekcji multimedialnych; grono pedagogiczne chętnie korzysta z tej formy przekazywania informacji, gdyż jest ona niezwykle praktyczna i interesująca).

Nowa pracownia przyczyni się do dalszego rozwoju szkoły, która i tak już prezentuje wysoki poziom

nauczania (wyniki egzaminów gimnazjalnych). Dzięki przekazywanym wartościom, a jednocześnie dbałości o wszechstronny rozwój ucznia, Gimnazjum w Nowej Wsi łączy osiągnięcia przeszłości ze współczesnością.

Szczególne podziękowania należą się burmistrzowi i Zbigniewowi Jaroszowi, kierownikowi Wydziału Edukacji, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych, którzy wspierali starania szkoły o pozyskanie odpowiednich na ten cel funduszy z Unii Europejskiej. Dziękujemy też pryncypałom i sponsorom szkoły: J. Gluzie, St. Olearczykowi i radzie rodziców działającej przy szkole. A nam pozostaje żywić nadzieję, iż pierwszy krok na drodze połączenia nowoczesnej technologii z tradycją okaże się owocnym i pomoże uczniom w zdobyciu umiejętności, które będą im potrzebne w przyszłości.



### Artur Harat najlepszy

W piątym Turnieju Szachowym o Grand Prix Domu Kultury w Kętach rozegranym 17 marca wzięło udział dziewięciu zawodników.

Kolejność turnieju (nawiasach punkty pomocnicze liczone wg Buchholza): Artur HARAT – 4,5 pkt (15,5); Stefan TUREK – 4,5 (14,5); Marcin MATYSZKOWICZ – 3 (15); Paweł MATYSZKOWICZ – 3 (13); Mateusz CIBOR – 3 (10,5);

Michał MATUSIAK – 2 (14); Piotr FRYDRYCH – 2 (12,5); Wojciech KUBICKI – 2 (10,5); Adrian RAJ – 1.

Po pięciu turniejach kolejność jest następująca: Artur HARAT – 23,5 pkt; Stefan TUREK – 19; Marcin MATYSZKOWICZ – 15,5; Mateusz PISKOREK – 12; Paweł MATYSZKOWICZ – 11; Michał MATUSIAK – 10,5; Tomasz PABIŚ – 7,5; Piotr FRYDRYCH – 6; Adrian ZAWADZKI – 5,5; Wojciech KUBICKI – 4;

Wszystkich miłośników tej królewskiej gry zapraszamy na kolejne rundy w każdy trzeci piątek miesiąca, a chętnych do gry w każdy piątek w godz. od 17 do 20. **Oprac.: W. Honkisz**

## Postało Stowarzyszenie Starówka

Stowarzyszenie Obywatelskie Starówka 21 marca złożyła w Urzędzie Miasta własny projekt modernizacji kęckiego rynku.



Pomysł grupy poparło swymi podpisami 100 osób, głównie pracowników sklepów usytuowanych w rynku. – *Centrum miasta nie powinno być naszym zdaniem skwerem, ale placem centralnym, z którego mogliby*

*korzystać mieszkańcy i turyści* – mówi Adam Kruczalak, prezes stowarzyszenia, które czeka na rejestrację. Projekt zakłada wyłożenie rynku kostką typu Libet (chodniki), kostką granitową (pod stoliki kawiarniane), kamieniem solnym (na użytek parkingów) oraz usunięcie warstwy asfaltu i odsłonięcie granitowego bruku. Starówka proponuje również budowę miejsc dla niepełnosprawnych

i przesunięcie ścieżek na płycie rynku o dwa metry do środka, aby oddalić przejścia dla pieszych od zakrętów. **(kan)**

**Sprzedam lub wynajmę  
parcele 1,5 ha  
położoną w Kętach,  
przy końcu ulicy  
Legionów,  
przylegającą do garaży  
od strony pływalni.**

**Tel. 033-821-38-15**

## Czy to już kopernikomania?

Mieszkańcy Kęt i nie tylko zaczęli się niedawno zastanawiać, czy wraz z nadejściem upragnionej wiosny do naszej miejscowości nie zapanowała „kopernikomania”. W Powiatowym Zespole nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, zwanym popularnie „kęcim Kopernikiem” początek wiosny obfituje w szereg wydarzeń mniej lub bardziej związanych z patronem szkoły. Zaczniemy może od początku...

Już w pierwszym dniu wiosny uczniowie i nauczyciele chcieli pokazać, że wyrwali się z zimowego leniuchowania i Rada Szkoły wraz z Samorządem Uczniowskim przy wsparciu dyrekcji oraz nauczycieli i uczniów zorganizowała po raz kolejny „Święto szkoły”, dla którego okazją stało się nadejście wiosny. Chcąc potencjalnych wagarowiczów zachęcić do pojawienia się w szkole, w ofercie zajęć na ten dzień pojawiło się mnóstwo zawodów i konkursów z bardzo wielu dziedzin. I tak np. na salach sportowych rozgrywały się turnieje piłki siatkowej, koszykowej, nożnej halowej oraz tenisa stołowego. W przerwach pomiędzy rozgrywkami wszyscy z przyjemnością podziwiali pokazy aerobiku.

Również szkolna strzelnica była w tym dniu oblegana – rozgrywane tam były nie tylko zawody indywidualne oraz konkurencje dla klas pierwszych i ich wychowawców. Odbił się także turniej „Wiem wszystko o patronie szkoły” i rozstrzygnięto konkursy plastyczne „Nasz patron – wielki astronom” oraz „Entdecke Deutschland”. Uczący się języków obcych mogli wykazać się w konkursach wiedzy o krajach niemieckojęzycznych i Irlandii oraz obejrzeć przedstawienie „Kopciuszek” w wersji niemieckiej. Wielbiciele słodkości mieli okazję posmakować przygotowanych pyszności, a następnie wziąć udział w konkursach matematycznym, literackim, muzycznym „Jaka to melodia”, ogólnym „Omnibusie” czy chemicznym. Maskotką imprezy była piękna wiosenna marzanna, którą podziwiał wspólnie z dyrektorem Rafałem Ficoniem goszczący u nas Krzysztof Waluś, naczelnik Wydziału Edukacji w Starostwie Powiatowym w Oświęcimiu. Dzień minął niepostrzeżenie, młodzież dopisała, humory też, więc wszyscy byli zadowoleni.

Kilkanaście dni później rozegrane zostały finały Ligi Kopernika dziewcząt i chłopców, a przed samymi feriami świątecznymi odbył się V Konkurs



Wiedzy o Mikołaju Koperniku i Wiedzy Fizyczno-Astronomicznej skierowany do uczniów szkół gimnazjalnych. Organizatorem tego konkursu również była Rada Szkoły. W szranki stanęły Gimnazja nr 1 i 3 z Kęt oraz z Nowej Wsi. Trzyosobowe drużyny rywalizowały ze sobą, popisując się wiedzą o Mikołaju Koperniku oraz znajomością zagadnień ogólnych z fizyki i astronomii (autorami zadań byli Ewa Pałaszewska oraz Janusz Czarnik). Kibicowali ich szkolni koledzy.

Okazało się, że najwięcej o Koperniku, astronomii i fizyce wiedzą: Dawid Wąsik, Anna Smolarska i Adrian Zawadzki z Gimnazjum w Nowej Wsi (przygotowani przez Annę Grzywę). Drugie miejsce zajęli: Magdalena Prochner, Jerzy Pudełko oraz Adrian Roguski z Gimnazjum nr 3 z Kęt. W pięknym stylu walczyli również zdobywcy trzeciego miejsca Tomasz Króliński, Michał Bogusz i Adrian Ledwoń z kęckiego Gimnazjum nr 1.

W tym samym dniu rozstrzygnięty został również konkurs plastyczny dla gimnazjalistów „Kim dla mnie jest Kopernik?”. Spośród nadesłanych prac wyłoniono zwycięskie, których autorami były: Dominika Wysogład (Gim. nr 3, Kęty), Paulina Zielińska (Gim. Nowa Wieś) oraz Angelika Krawczyk (Gim. nr 1 Kęty). Wszyscy laureaci otrzymali dyplomy i atrakcyjne nagrody, które wręczył dyrektor Rafał Ficoń i przewodnicząca jury Iwona Piecha.



Warto wspomnieć, że obie imprezy odbyły się dzięki wsparciu finansowemu z Rady Rodziców przy PZ nr 10 SME oraz dyrekcji szkoły. Piękne i wartościowe nagrody książkowe i encyklopedie multimedialne otrzymaliśmy też od Wydawnictwa Szkolnego PWN. FOT.ARC PZ10 Ewa Marchewka

### Szanowni Rodzice, mieszkańcy Gminy Kęty!

Obserwujemy wzrastający problem stosowania używek przez dzieci i młodzież. Dostrzegamy, że coraz to młodsze dzieci sięgają po papierosy, alkohol oraz środki odurzające w różnych postaciach. Zwracamy się do wszystkich o rozwagę, odpowiedzialność i czujność.

Apelujemy do sprzedawców i handlowców; nie zarabajcie na zdrowiu i życiu młodych ludzi. Sprzedając dziecku używki, pośrednio decydujecie o jego losie. To dotyczy także Waszych dzieci i bliskich.

#### Rodzicu!

Czy wiesz, gdzie Twoje dziecko spędza czas?

Z kim najczęściej przebywa? Jakim ulega wpływom?

Pamiętaj, że nic i nikt nie zastąpi dziecku bliskiego kontaktu z Tobą. Obok zdrowej dyscypliny staraj się, przynajmniej raz w tygodniu rozmawiać z dzieckiem w ten sposób, by cała twoja uwaga skupiała się na jego przeżyciach i problemach. Jeżeli znajdziesz u dziecka jakiegokolwiek używki, to dowiedz się skąd je ma. Pytaj, wyjaśniaj i działaj.

Pamiętajmy, że sprzedawanie alkoholu i papierosów małoletnim jest czynem karalnym i powinno pociągać za sobą prawne konsekwencje. Nie bójmy się upominać, mówić i działać wtedy, gdy szkodliwe zachowania innych ludzi wymagają społecznego napiętnowania.

Zespół Samokształceniowy  
Pedagogów i Psychologów

### GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOMATOLOG ANDRZEJ ORSZULAK czynny

w poniedziałki i środy od 15<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>  
oraz soboty od 11<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup>

1. Przeglądy i porady bezpłatne
2. Wszystkie zabiegi w znieczuleniu
3. Korony i mostki wykonujemy w ciągu jednego tygodnia
4. Zniżki dla stałych pacjentów

Rejestracja telefoniczna

tel. 033 845 54 86, 033 845 10 77, 033 875 23 97



Poznaliśmy zwycięzców XII Wojewódzkiego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni, organizowanego przez Dom Kultury w Kętach

## Zwycięski „Bazyliszek”

**Dorota Rokosz, reprezentująca Szkołę Podstawową w Wiśniowej, po brawurowej inscenizacji bajki „Bazyliszek” zwyciężyła XII Wojewódzki Turniej Interpretacji Bajki i Baśni „Bajki z czterech stron świata”. Powędrowały do niej dwie nagrody: Grand Prix i Nagroda Burmistrza Kęt, Romana Olejarza. Ona też wywozila z Kęt wspaniałą rzeźbę Dobrego Smoka Kuby – wykonanego przez plastyka Domu Kultury, Bożenę Sordyl – który patronował tegorocznej edycji imprezy.**



– W turnieju wzięło udział 62 uczestników z 23 szkół powiatów: oświęcimskiego, proszowickiego, wadowickiego, myślenickiego i suskiego – wyjaśnia Małgorzata Kasolik-Piecha, kierownik Działu Programowo-Animacyjnego Domu Kultury. – Cieszy nas ogromnie takie zainteresowanie imprezą, tym bardziej, że dzieci z roku na rok prezentują coraz wyższy poziom.

Młodych artystów w tym roku oceniała komisja w składzie: Ewa Polak-Walesiak (aktorka, reżyser Teatru Kwadryga w Bielska-Białej), Izabela Lesner (aktorka Teatru Lalki i Aktora Groteska w Krakowie) oraz Władysław Aniszewski (aktor Teatru Baniałuka w Bielsku-Białej). – Komisja z satysfakcją stwierdziła, że wzrasta poziom artystyczny interpretacji turniejowych – dodaje Małgorzata Kasolik-Piecha. – Dostrzega się pracę nauczyciela z uczniem nad kulturą i czystością języka. U większości uczestników widoczna jest także dbałość o kostium i rekwizyt oraz umiejętność łączenia tak różnych form teatralnych jak lalka, przedmiot, śpiew w inscenizacji bajkowej.

Nagroda Doroty Rokosz nie była jedyną, jaka powędrowała do Wiśniowej. Pierwsze miejsce w kategorii I-III klasy komisja przyznała jej koleżance Małgorzacie Jani za prezentację bajki pt. „Mrówki”. Honor Kęt obroniła za to Dominika Żelaźnicka (SP nr 2 w Kętach), która przedstawiła bajkę pt. „O Księżniczce, sukni i czarodzieju”.

(kan)

## Rowerem na Litwę

**Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu oraz Towarzystwo Turystyki Rowerowej Cyklista organizują Rajd Rowerowy na trasie Oświęcim – Poniewież, który odbędzie się w terminie od 28.07 do 10.08 2006 roku.**

W Rajdzie Rowerowym, złożonym z 10 etapów mogą wziąć udział wszyscy zainteresowani, w szczególności mieszkańcy powiatu oświęcimskiego. Ze względu na długą podróż, część trasy cykliści pokonają koleją, a około 700 km rowerem. W trakcie rajdu będzie można również zwiedzić zabytkowe litewskie miasta takie jak Kowno, Wilno, Poniewież.

Uczestnikami rajdu mogą być osoby, które ukończyły 14 lat, posiadają sprawny rower i dobrą kondycję. Osoby niepełnoletnie mogą wziąć udział pod warunkiem przedstawienia pisemnej zgody rodziców bądź opiekunów. Koszt udziału w imprezie wynosi 700 zł, z czego opłacone zostanie wyżywienie, noclegi w hotelach lub na polach namiotowych, ubezpieczenie, przejazd koleją. Na trasie rajdu uczestnikom towarzyszyć będzie samochód do przewozu bagaży.

Do rajdu można się przygotowywać już od kwietnia. W sobotę treningi rozpoczynają się o godzinie 10 w parku miejskim w Brzeszczach, natomiast w niedzielę o godzinie 10 na Rynku Głównym w Oświęcimiu.

Chętni do uczestnictwa w rajdzie mogą uzyskać informacje w TTR Cyklista pod numerem tel. 0/32 2110859, 600978355, na stronie [www.cyklista.tk](http://www.cyklista.tk) lub w Wydziale Promocji Powiatu Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego pod numerem 0-33 8422573.

### OSIR w sieci

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kętach ma już swoją stronę internetową: [www.osir.kety.pl](http://www.osir.kety.pl). Można znaleźć tu informacje dotyczące hali, basenu oraz odbywających się zajęć. Warto odwiedzić też galerię zdjęć, poznać zasady korzystania z obiektów oraz cennik.

**GRAND PRIX i Nagroda Burmistrza Gminy Kęty: Dorota Rokosz (SP w Wiśniowej) za inscenizację bajki „Bazyliszek”, opiekun Marzena Tomera.**

### Klasy I-III:

**I miejsce** – Małgorzata Jania (SP w Wiśniowej) – „Mrówki”, op. Marzena Tomera,

**II miejsce** – Weronika Dwornik (SP w Nowej Wsi) – „Myszka Franciszka i Krecik”, op. Barbara Ba-Gawęda,

**III miejsce** – Katarzyna Bajer (SP w Wiśniowej) – „Dlaczego zając ma kusy ogon”, op. Marzena Tomera,

**III miejsce** – Anna Jarek (SP Nr 2 w Brzeszczach) – „Dekoracja”, op. Małgorzata Adamaszek.

### Wyróżnienia:

Adam Płonka (SP nr 2 w Kętach) – „Guma do żucia”, op. Halina Jarosz, Zuzanna Kierczak (SP nr 2 w Andrychowie) – „Aniołek Grzeczniówek”, op. Danuta Wiktor,

Aneta Buła (SP w Szczytnikach) – „Spotkanie z Mrunią”, op. Monika Powierż, Patryk Cieśla (Dom Kultury Kętach) – „Szelmstwa Lisa Witalisa”, op. Maria Karaim.

### Klasy IV-VI:

**I miejsce** – Dominika Żelaźnicka (SP nr 2 w Kętach) – „O Księżniczce, sukni i czarodzieju”, op. Halina Jarosz,

**II miejsce** – Tomasz Kowalczyk (Centrum Kultury i Wypoczynku w Andrychowie) – „Lokomotywa”, op. Katarzyna Przeciśzowska,

**III miejsce** – Aleksandra Jurzak (SP nr 2 w Suchoj Beskidzkiej) – „Jak Wierciłapka szukała wiosny”, op. Jolanta Kubieniec.

### Wyróżnienia:

Magdalena Kowal (SP w Wiśniowej) – „Przelet ptaków”, op. Marzena Tomera, Justyna Krzykawska (SP w Wiśniowej) – „Gawron Sadzuś”, op. Marzena Tomera, Aniela Rzygota (SP nr 9 w Oświęcimiu) – „Ludeczka”, op. Urszula Zemła, Katarzyna Wietrzny (SP nr 2 w Kętach) – „O tym jak sójka wychodziła za mąż”, op. Lucyna Kadłubicka, Karolina Kmiecik (ZSP nr 3, SP nr 2 w Wadowicach) – „Momo, lalka doskonała”, op. Elżbieta Leń.

### Ponadto przyznano nagrody

– **Maski Teatru Groteska z Krakowa:**

**Złota Maski:** Anna Górkiewicz (SP nr 2 w Kętach, reprezentująca Dom Kultury w Kętach) – „Nadašana gąsienica”, op. Maria Karaim,

**Srebrna Maski:** Dominika Dominik (SP w Wiśniowej) – „Szczer czy słońce”, op. Marzena Tomera,

**Brazowa Maski:** Karolina Zając (SP nr 1 w Wadowicach) – „Stokrotka”, op. Agnieszka Gugulska.

**Nagroda Dyrektora Domu Kultury w Kętach dla najmłodszego uczestnika turnieju dla Miriam Bounaoui (kl. I SP nr 2 w Kętach).**

W kęckim Domu Kultury dzieci zdobywały kolejną sprawność

## Czytaczek-Bajaczek

Paweł Ochmanek, uczeń Szkoły Podstawowej w Bulowicach, Oliwia Stachura (ZSP-G w Kętach) oraz Izabela Rzeszutko (SP nr 1 w Kętach) zdobyli ex aequo pierwsze miejsca w Konkursie Ładnego Czytania. Impreza, jaka odbyła się w kęckim Domu Kultury była drugim już etapem trwającego przez cały rok Interdyscyplinarnego Międzyszkolnego Konkursu pt. „Bajka różne ma imiona”, skierowanego do uczniów szkół podstawowych z gminy Kęty.

Swymi umiejętnościami popisywało się 20 uczniów szkół podstawowych całej gminy, a nie było to łatwe, ponieważ organizatorzy postawili przed nimi dość trudne zadania. – *Naszym celem jest wyrobienie wśród dzieci i młodzieży nawyków ładnego czytania i sprawnego posługiwania się słowem, a także popularyzacja literatury pięknej oraz prezentacja autorskich opowiadań rówieśników. Dzieci losowały jeden z przygotowanych*

*przez nas wierszyków z trudnymi wyrazami oraz fragment bajki napisanej na Konkurs Literacki* – wyjaśnia

Dorota Wojewodzik, pomysłodawczyni konkursu i instruktor Domu Kultury w Kętach. Jury w składzie: Irena Drożdżik (polonista, pedagog), Jolanta Gugulska (logopeda), Magdalena Wójcik (instruktor teatralny DK) tym razem posilkowało się zdaniem komisji młodzieżowej (Barbary Madej, ucz. Gimnazjum nr 1 w Kętach oraz Anny Górkiewicz, ucz. SP nr 2 – obie należą do grupy teatralnej Bajdurki). Członkowie jury wydając werdykt podkreślali wysoki i wyrównany poziom reprezentowany przez uczestników, czego efektem była ilość przyznanych nagród i wyróżnień. – *Tym razem dzieci zdobyły kolejną sprawność – „Czy-*



Swymi umiejętnościami popisywało się 20 uczniów szkół podstawowych całej gminy. ARC DK KĘTY

*taczek-Bajaczek”* – dodaje Dorota Wojewodzik. – *Uczestników czekają jeszcze dwa etapy, podczas których mogą zdobyć sprawności „Plastusia” (po konkursie plastycznym) oraz „Scenolubka” (po przygotowaniu etiid teatralnych).* (kan)



Członkowie jury wydając werdykt podkreślali wysoki i wyrównany poziom reprezentowany przez uczestników. ARC DK KĘTY

### Wyniki konkursu

I miejsce Paweł Ochmanek - SP Bulowice,  
I miejsce Oliwia Stachura - ZSP G w Kętach,  
I miejsce Izabela Rzeszutko - SP nr 1 w Kętach,  
II miejsce Sabina Marszałek - SP Bulowice,  
II miejsce Aleksander Nowicki - SP nr 1 w Kętach,  
III miejsce Wojciech Kubicki - SP nr 1 w Kętach,  
III miejsce Justyna Putek - SP Nowa Wieś,  
III miejsce Natalia Szatan - SP Łęki,  
Wyróżnienie Anna Konior - SP nr 2,  
Wyróżnienie Dominika Górkiewicz - SP Bielany,  
Wyróżnienie Norbert Naglik - SPZSPG w Kętach.

Dzieci miały za zadanie przygotować wierszyk o wiosnie

## Wiosna, ach to ty

44 dzieci z dziesięciu przedszkoli z gminy Kęty wzięło udział w kolejnym etapie całorocznej Olimpiady Przedszkolnej, organizowanej przez Dom Kultury. – *W ramach etapu recytatorskiego „Wiosna, ach to ty”, dzieci miały za zadanie przygotować wierszyk o wiosnie* – wyjaśnia Magdalena Wójcik, instruktor DK. – *Trzeba przyznać, że przedszkolaki znakomicie wywiązały się z zadania: przy pomocy nauczycielek, rodziców i dziadków zrobili wymyślne stroje, pięknie też recytowały wiersze. Występy maluchów podziwiali rodzice i*

*dziadkowie, sala kameralna dosłownie pękała w szwach. Myślę, że dzięki udziałowi w naszej imprezie przedszkolaki przyzwyczajają się do występów przed publicznością i, kiedy już pójda do szkoły, nie będą miały z tym problemów.*

Kolejny etap Olimpiady Przedszkolnej - „Pejzaż wiosną malowany” - już w maju. Tym razem dzieci stworzą na arkuszach papieru barwną łąkę z jej mieszkańcami oraz będą miały okazję poznać sztukę origami. (kan) FOT. ARC DK KĘTY



Dzieci przy pomocy nauczycielek, rodziców i dziadków zrobili wymyślne stroje.



Przedszkolaki przyzwyczajają się do występów przed publicznością. ARC DK KĘTY



Zabawy plastyczne dla najmłodszych dzieci.

Pozostanie po nim garść jego wierszy i pamięć wdzięcznych pacjentów.

## Dr Zygmunt Dąbroś



W dniu szczególnym, bo w rocznicę swoich 75. urodzin (24 marca 2006) odszedł od nas dr Zygmunt Dąbroś. Urodzony we wsi Zapasternicze (gmina Gręboszów w powiecie Dąbrowa Tarnowska), jako syn Marii z domu Tarka i Józefa Dąbroś. W latach 1938-1946 uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Żelichowie, a następnie do gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Dąbrowie Tarnowskiej, Tarnowie i Opolu.

Egzamin dojrzałości zdał w 1951 roku i kontynuował naukę w pomaturalnej Szkole Felczerskiej w Cielicach koło Jeleniej Góry, otrzymując w 1953 roku dyplom felczera medycyny.

Pracę zawodową rozpoczął w tymże roku w Jednostce Wojskowej w Szczawnicy. Po odbyciu służby wojskowej pracował w zespołach pomocy doraźnej (pogotowie ratunkowe) w Andrychowie, Wadowicach, Oświęcimiu i Kętach, ale to właśnie w Kętach ożenił się i wychował dzieci. Do ostatnich dni pracował po przejściu na emeryturę w niepełnym wymiarze godzin w Przychodni Kolejowej w Kętach. Był ogólnie znanym i szanowanym człowiekiem za swoją ofiarną pracę na rzecz swoich pacjentów.

Poezję zainteresował się w 1985 roku, w związku z wizytą Jana Pawła II w Wadowicach, więc jego dorobek literacki nie był może imponujący, ale jakże treściwy. Debiutował wówczas wierszem poświęconym Papieżowi - „Pielgrzym pokoju i pojednania” na łamach pisma regionalnego Ziemi Wadowickiej nad Skawą.

Jego wiersze o tematyce historycznej, patriotycz-

nej i religijnej są żywą lekcją postawy obywatelskiej i patriotyzmu. Publikował ponadto w lokalnych czasopismach takich jak Kępczanin, Solidarność Podbeskidzia, Głos Serca, Wspólnota Matki Boskiej Pocieszenia i innych.

We wrześniu 2002 roku wstąpił do reaktywowanej Grupy Literackiej Wyraz w Kętach. W grudniu 2002 roku wydał swój debiutancki tomik „W służbie Bogu i Ojczyźnie”, o którym recenzent o. Leon Pokorski napisał m.in. „Poeta Zygmunt Dąbroś, nasz kępczanin, to człowiek doświadczony życiem. Wierny Bogu i Ojczyźnie, służy ludziom jako lekarz przynoszący ulgę w cierpieniu. Takiego go znamy. Zapalonego patriotę, cierpiącego czasem dla dobra sprawy. Od wielu lat pokazuje nam jeszcze jeden rodzaj posługiwania -- posługę słowa poetyckiego. Na tym polega rola poetów, by budzili sumienia narodu, czasem wręcz krzyczeli i napominali. Nie łatwo być myślicielem mówiącym, co nam w duszy gra. A czasem trzeba mówić długo i wytrwale, aż w duszy czytelnika tak samo zagra”.

Takim go zapamiętamy: my koleżanki i koledzy z Grupy Literackiej Wyraz i takim go będą pamiętać ludzie, którym niósł nieustannie pomoc w chorobie i cierpieniu.

Takim go zapamięta kochająca rodzina i najbliżsi. Co po nim pozostanie? Myślmy, że garść jego wierszy i pamięć wdzięcznych pacjentów.

**Koledzy z Grupy Literackiej Wyraz w Kętach**

### PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach żałobnych

**ś.p. Zygmunta Dąbroś**

składa serdeczne podziękowanie  
**Żona z dziećmi i rodziną**

## Odszedł kęcki Judym...

**Pamięci Zygmunta Dąbroś, który odszedł od nas w wieku 75 lat, dnia 24 marca 2006r.**

Felczera Dąbrośa znałem od dzieciństwa, czyli od zawsze. Towarzyszył moim odrom, świnkom, grypom, wyrzynaniu się zębów mlecznych i mądrości. Większość moich dziecięcych chorób to On wyleczył. Jeżeli już do naszego domu wzywana była karetka pogotowia to odczuwaliśmy ulgę, widząc wysiadającego z niej Dąbrośa. Pan Zygmunt zawsze z nieodłącznym, papierosem. Zanim wszedł zdążył jeszcze na schodach kilka razy się „sztachnąć”.

Był człowiekiem niezwykle skromnym i do bólu pracowitym. W pełni oddanym ludziom. Tylko dla siebie nie miał czasu ani dla swojego zdrowia. Żył tym, że niósł ratunek i pomoc innym. Często ocalając ludzkie życie! Chronicznie przepracowany, niedospany po nocnych dyżurach. Choć może to absurdalne, ale chyba papierosy trzymały go przy życiu i w ciągłej gotowości do działania.

W dzieciństwie wydawało mi się dziwne to, z jakim szacunkiem moja mama odnosiła się do pielęgniarki. Ja uważałem wtedy Pana Zygmunta za człowieka, który jest od noszenia obłożnie chorych. Faktycznie zaś bywał często oparciem zawodowym dla młodego adepta medycyny. Często „na boku” ów szukał potwierdzenia u felczera Dąbrośa. „Panie Zygmuncie, to będzie chyba...”. Pan Zygmunt dyskretnie potwierdzał. Adept był pewniejszy, a i diagnoza trafna. Nigdy jednak stary praktyk nie posunął się do tego, by kwestionować słowa lekarza. Swoje zaś zdanie na temat objawów choroby i jej diagnozy opierał o swoją wiedzę (dokształcał się na bieżąco), ale głównie o obserwacje w szpitalach i kilkudziesięcioletnią praktykę w pogotowiu ratunkowym.

Zmieniały się czasy i stroje, ale stara sanitarka i Dąbroś byli w kęckim krajobrazie niezmienni. Oddani. Wierni. Do końca!

**wdzięczny pacjent Adam Kruczałak**

Maria Kubiczek

## Listy do Pani Profesor

### Kochana Pani Profesor

Narodziny dziecka są bardzo ważnym wydarzeniem w życiu rodziny. Zwłaszcza gdy spełniają sny i marzenia o synu – kontynuatorze nazwiska, dumie ojca swego. Bo tak się utarło, że w rodzinie zawsze powinno się jako pierwsze rodzic dziecko płci męskiej. Mój ojciec musiał zadowolnić się dziewczynką. Nie wyraził w prawdzie zadowolenia przy udziale kapeli cygańskiej, jak to uczynił, gdy urodził mi się syn (drugi w kolejności), ale pewnie w tym czasie nie szły przez Kęty tabory cygańskie. Pierwsza w rodzinie pojawiłam się ja i to przy znacznym udziale położonej, pani Janiny Waciegowej, która towarzyszyła tym narodzinom w domu przy ulicy Świętokrzyskiej prawie dwa dni. Tak bardzo chciała, żebym się wreszcie narodziła, że wyciągnęła mnie z łona mamy za wargę i od tej pory moja twarz zyskała całkiem nowy wyraz. Pani Janina mieszkała na mojej ulicy po stronie numerów parzystych w drewnianej chałupie pomalowanej na biały kolor. Wszyscy znali Panią Waciegową, bo pomagała przychodzić na świat młodym kępczanom przez długie lata. Była dość potężnej budowy ciała, podczas chodzenia kołysała się jak łódź na wzburzonym jeziorze. Zawsze wiązała chustkę na głowie i trzymała w ręce dużą torbę lekarską. Miała pogodną, uśmiechniętą twarz, zycielną ludziom. Głaskała po głowie każde napotkanie dziecko i nawet pamiętała nasze imiona.

Kiedy skończyłam siedem lat, babcia kupiła mi złote kolczyki, tzw. niezapominajki, były doskonale dobrane do moich niebieskich oczu. Wzięła mnie za rękę i poprowadziła do domu akuszerki, aby ta przebiła mi uszy i włożyła w nie złote klejnoty. Bałam się bardzo, ale chęć posiadania złota w uszach była tak silna, że nawet nie pisałam, gdy p. Janina zdezynfekowała nad płomieniem lampy naftowej zwykłą igłę do szycia i przebiła mi nią uszy. Dowiedziałam się, że byłam bardzo dzielna, więc dumnie kroczylam do domu z czerwonymi uszami, w których błyszczały się złociste niezapominajki. Na dowód odwagi ruszałam kolczykami w uszach kilka razy dziennie, by dziurki nie zarosły. Pani Janina Waciegowa często robiła mi przysłowiową krzywdę, gdyż była pod ręką, a ja byłam dzieckiem chorowitym, więc dawała mi zastrzyki, robiła lewatywę i to ona była bardzo przejęta tymi zabiegami, bo często mnie pocieszała: „Wytrzymaj dziecko, nie będzie bolało”.

Dzisiaj nie ma już Pani Waciegowej ani jej męża, Antoniego, który sprzedawał na odpustach najpiękniejsze na świecie „złote pierścionki” na szczęście wszystkich dziewczynek i ku ich wielkiemu zadowoleniu. Nie ma już drewnianej chałupy i tylko na cmentarzu znalazłam grób Waciegów i czasem przechodząc obok niego, rzucam uśmiech z krzywej wargi szepcząc „wieczne odpoczywanie”, a w moich uszach błyszczą już inne kolczyki, bo niezapominajki sprzedała moja mama innej młodej dziewczynce, kiedy byłam studentką. Ot, i nie poszanowała własności cudzej i mojego zamilowania do tradycji. Pani Waciegowa żyła 92 lata. Chciałabym, aby pozostała w pamięci kępczan jeszcze parę chwil.

I akuszerkę też można dobrze wspominać, prawda, Pani Profesor?

**Wera**

Wszystkim, którzy tak licznie uczestniczyli w ostatniej drodze

**ś.p. Leszka Koniora**

za wyrazu współczucia, intencje mszalne oraz złożone wieńce i kwiaty składamy serdeczne podziękowania

**Żona, córka, syn z rodziną**

## Spadochroniarz „URBAN” (odc. 13)



Pasjonująca historia cichociemnego wywiadowcy ppor. Stefana Jesieńskiego

Tadeusz Hołuj wkrótce został umieszczony na liście transportowej, o co sam zabiegał i wywieziony do obozu w Litomierzycach 28 października 1944 r. Ludwika Kowalczyka również w tym samym miesiącu przeniesiono do Sachsenhausen, a Czesław Arkuszyński w listopadzie tegoż roku wyjechał w transporcie więźniów do Buchenwaldu. Namawiał go do tego „Urban” świadomy zagrożenia, jakie powodował swoją osobą dla więźniów, z którymi miał kontakty w bloku nr 21. Powiedział Arkuszyńskiemu również, że gestapowcy polecieli mu, aby posługiwał się nazwiskiem Stanisław Koziół i pod tym nazwiskiem zarejestrowano go w obozie.

„Urbana” przeniesiono po kilku tygodniach z bloku szpitalnego nr 21 i osadzono w celi 21, w podziemiach bloku nr 11, zwanego Blokiem Śmierci. Warunki w tej celi były lepsze niż w pozostałych. Znajdowała się w niej prycza i spore okno, przez które można było się porozumiewać z więźniami z obozu.

Obecność „Urbana” w szpitalu obozowym, a następnie w Bloku Śmierci, ciągle stanowiła realne niebezpieczeństwo dla pozostałych w obozie członków Rady Wojskowej Oświęcim, w wypadku jego rozpoznania, czy załamania się, podczas

prowadzonych nadal przesłuchań.

Jaki był ich przebieg, trudno dzisiaj ustalić. Niemniej nie ma żadnych dowodów, aby „Urban” kogokolwiek zdradził i ktokolwiek z powodu jego zeznań został aresztowany lub zamordowany przez hitlerowców. Swoją postawą wzbudzał on szacunek wśród współwięźniów.

W grypsie z 18 października 1944 r., napisanym przez Józefa Cyrankiewicza i Stanisława Kłodzińskiego, można przeczytać: «Urban» zeznał, że przez kilka dni mieszkał u Jantara – liczyć się z tym, że Brzeszcze będą pod obserwacją”.

Wspomniany w powyższym grypsie „Jantar” to Emil Golczyk, jeden z przywódców grupy konspiracyjnej PPS w Brzeszczach, który zbiegł, ostrzeliwując się przy próbie jego aresztowania przez żandarmów niemieckich 24 września 1944 r. Ukrywał się potem w Krakowie. Zmarł przedwcześnie w sierpniu 1945 r.

Informacja uzyskana od „Urbana” prowadziła gestapo obozowe na ślad, który nikomu nie zagrażał, ponieważ Emil Golczyk w Brzeszczach już nie mieszkał, a powyższe zeznanie służyło tylko wprowadzeniu w błąd przesłuchujących.

Obozowy Ruch Oporu prawdopodobnie tego nie wiedział i powyższa wiadomość wzbudziła zaniepokojenie wśród jego członków. Starano się mieć kontakt z osadzonym w podziemiach Bloku Śmierci, a jednocześnie znać treść jego zeznań.

Potwierdzeniem powyższego spostrzeżenia jest fragment ostatniego zachowanego grypsu w sprawie „Urbana”, z 20 listopada 1944 roku, wysłanego do Teresy Lasockiej-Estreicherowej w Krakowie, pod którym widnieje podpis Stanisława

Kłodzińskiego – „Stakło”: „O «Urbanie» podamy osobno. Krak. Na razie nie sypie. Dostęp mamy”. To już ostatnia informacja, którą można uzyskać na temat „Urbana” z zachowanych grypsów obozowego Ruchu Oporu, przechowywanych obecnie w zbiorach Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. Pozostały jednak inne materiały, które dostarczają dalszych wiadomości o nim.

W swoim powojennym oświadczeniu ksiądz Władysław Grohs de Rosenberg, ówczesny wikary w Oświęcimiu, kapelan obwodu oświęcimskiego AK, jeden z organizatorów pomocy dla więzionych w KL Auschwitz, osadzony w obozie 10 listopada 1944 r., opisuje, że rozmawiał z „Urbanem” w dniu 3 grudnia 1944 r.

Miało to miejsce w niecodziennych okolicznościach, w baraku obozowego gestapo, gdzie ksiądz Grohs wraz z „Urbanem” oczekiwali na przesłuchanie. W pewnym momencie nastąpiła niespodziewana przerwa z powodu przywiezienia przez esesmanów osób schwytanych w terenie przyobozowym po stoczony potyczce z partyzantami AK. Oczekujących na przesłuchanie zostawiono chwilowo w spokoju. Siedzieli obok siebie. W pewnej chwili ksiądz Grohs przedstawił się „Urbanowi” i powiedział, że wie, kim on jest, ppor. Jasiński skorzystał z wyjątkowej okazji i poprosił o spowiedź, po skończeniu, której zdążył jeszcze powiedzieć do ks. Grohsa, że ma duże nabożeństwo do serca Pana Jezusa. Wkrótce więźniów rozdzielono, rozpoczynając przesłuchania.

cdn. Adam Cyra

## Okiem radnego

**Chciałem odnieść się w tym miejscu do kilku tematów, które w ostatnich tygodniach z wyjątkową mocą podkreślają swą obecność w życiu naszej gminy.**

Temat pierwszy i chyba najbardziej nas wszystkich męczący to problem młodzieży szkolnej. Nie chodzi tutaj o kwestie wychowawcze, przynajmniej nie w tym miejscu. Niezrozumiałe jest dla mnie, jak i dla innych rodziców kęckich pociech, jakie absurdalne dzielenie na dzieci gminne i dzieci powiatowe. Różnicowanie to bierze swój początek od administratorów szkół, do których owe pociechy uczęszczają. Słynna już „przyjaźń”, jaką darzą się dwie jednostki samorządowe – powiat i gmina – niebezpiecznie przekłada się na młodych, ich rodziny i środowiska. Coraz mocniej artykułowane są podziały na dzieci i młodzież naszą oraz powiatową. Władze gminy wyraźnie próbują wmówić środowisku szkół ponadgminnych, że przecież – wy już nam nie podlegacie! Waszym czasem wolnym niech zajmie się starosta! Jeśli chcecie podejmować jakieś społeczne inicjatywy (typu młodzieżowa rada), to róbcie to sobie w powiecie! Ciekawe tylko, jak społeczność dorosła, czyli rodzice, będą mogli zgodzić się z tym, że na przykład jedno ich dziecko – to nasze gminne będzie traktowane inaczej niż, o jeden rok starsze – już powiatowe? Idąc dalej, to studentów powinniśmy pewnie odsyłać do marszałka! A my chcemy wierzyć, że po zakończeniu edukacji młodzi powrócą i przyczynią się do rozkwitu Kęt!?

Drugim tematem, którym chciałbym się na chwilę zająć, to Czas. Nie mam tu bynajmniej na myśli czasu, który traci (lub nie) czytelnik mojego wywiadu. Chodzi o biuletyn Czas, który już od dwóch lat funkcjonuje na naszym gminnym podwórku, ku uciechu jednych, a wyraźnej irytacji drugich. Jednak bez przesady. Zza szyb kiosków wyglądają całe stopy wydawnictw, których język i jad, jaki z niego wypływa, bije na łeb to, co drukuje Czas. Nie chcę przytaczać tytułów. Przynajmniej kilka z nich jednym tchem wymieni każdy. Czy w tym porównaniu treści z Czasu mogą budzić aż tak wielkie emocje? Według niektórych mogą. Największym oszczerstwem ostatniego numeru biuletynu według pana burmistrza jest zdanie dotyczące przyznawanych środków na dofinansowanie zadań w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Do tego programu złożyły wnioski dwa samorządy. Powiat na dofinansowanie mostu na Sole w Kętach, gmina na drogę Łęki – Bielany. Droga dostała, a most nie. A wspomniane zdanie w artykule T. Bąka brzmi: „Nikt tego głośno nie mówi, bo droga jest potrzebna, ale być może osłabiło to pozycję w rankingu kęckiego mostu”. Nikt nie jest w stanie określić, na ile to być może było prawdopodobne. Ogrom frustracji wódrarzy gminy spowodowany pojawieniem się

nowego „drukowanego słowa” chyba dziwić nie może. Jest z pewnością przejawem bólu i tęsknoty za utraconym monopolem na gminną prasę.

Trzeci i ostatni temat to bardzo ciekawe skojarzenia. Przytoczyć chcę tutaj krótkie momenty z XXXIX sesji Rady Miejskiej. Otóż, podpisany pod petycją o obniżenie cen za korzystanie z nowej hali sportowej, a mogący się wirtualnie pojawić na rynku tysięczny tłum „młodych gniewnych” panu wiceprzewodniczącemu Janowi Dudziakowi nieodparcie kojarzy się z pierwszomajowym pochodem, cóż za nostalgia? Dziwi zaś, obsesyjne wręcz podejście do nagrywania rozmowy Prezydium Rady Miejskiej z przedstawicielami Młodzieżowego Ruchu Studenckiego, któremu dał wyraz przewodniczący. Pan Józef Skudlarski chyba pięciokrotnie na sesji wyrażał oburzenie na zapytanie o możliwość udokumentowania spotkania. Z jakimi czasami i z jaką inwigilacją miał skojarzenia przewodniczący, pozostawiam do domysłu czytelnikom.

P.S. Przebieg dyskusji na sesji dowiódł niezbiecie, że to nagranie byłoby przydatne i to chyba bardziej dla Prezydium Rady!

Radny Marek Listwan



Awans do półfinału Mistrzostw Polski Młodzików w Piłce Siatkowej zawodników z Kęt

## Kęczanin rośnie w siłę

Gospodarze byli najlepsi w turnieju ćwierćfinałowym, który rozegrany został w Hali OSiR Kęty w pierwszy weekend kwietnia

### Nie zawiedli

– Jesteśmy młodym klubem i po raz pierwszy mieliśmy okazję organizować tak poważną imprezę. To dla nas ogromne wyzwanie, ale i satysfakcja, tym bardziej, że nasi zawodnicy zakwalifikowali się do półfinału mistrzostw Polski – mówi Marek Błasiak, prezes Uczniowskiego Międzyszkolnego Klubu Sportowego Kęczanin. Rozmawiamy z nim już po turnieju ćwierćfinałowym, który rozegrany został w Hali OSiR Kęty w pierwszy weekend kwietnia. – Wielką pomocą w organizacji służyli nam działacze klubu Hejnał, za co im ogromnie dziękujemy. Patronat nad imprezą objął burmistrz Roman Olejarz.

Młodzi siatkarze z Kęt nie zawiedli swych szkoleniowców i kibiców. W turnieju ćwierćfinałowym przedzielili reprezentacje: UKS Dwójka Stalowa Wola, KS Wifama Łódź oraz STS Skarżysko Kamienna. W weekend 22-23 kwietnia spotkali się – również na kęckiej hali – w turnieju półfinałowym z zawodnikami Jockera Piła, Górnika Radlin i Stalarki Wołomin. O wynikach tych zmagania poinformujemy naszych Czytelników w kolejnym numerze Kęczanina. – Nasz najlepszy dotąd wynik to czwarte miejsce w półfinale MP Młodzików, rozegranym rok temu w Bydgoszczy – wyjaśnia prezes klubu.

### Zdjęcia z Piotrem Gruszką

Klub Kęczanin istnieje od 2000 roku, a zrzesza młodzież z kęckich szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich. Ma już na swoim koncie wysokie lokaty zajmowane w turniejach rozgrywanych na szczeblach wojewódzkim i centralnym, a nawet za granicą (Žilina – I miejsce męskiej drużyny rocznika 1991 oraz IV miejsce drużyny męskiej rocznika 1989). Zapytany o najlepszych, Marek Błasiak wymienia siedmiu zawodników objętych systemem szkolenia kadry Małopolski: – Na obozy z kadrą nadziei olimpijskich wyjeżdżają Mateusz Błasiak, Kordian Szpyrka, Ewelina Malik oraz młodzicy Paweł Muchewicz, Michał Toczek, Mateusz Tłaska oraz Konrad Dudek. Grupa ta w minione wakacje zaliczyła dwa zgrupowania w Bukowni i Świnoujściu. Oprócz tego zawodnicy

klubu w minionym roku wyjechali na dwa obozy, organizowane przez nas, do Ustronia Morskiego i Giżycka.

Wszyscy szkoleniowcy pracujący z młodzieżą posiadają kwalifikacje trenera II klasy. Z seniorkami i juniorami młodszymi pracuje Marek Błasiak, z młodzikami i „szkółką” Andrzej Dźwigoń (pierwszy prezes klubu, a obecnie jego sekretarz), z młodziczkami Andrzej Dudek, natomiast z drugą grupą „szkółki” Zofia Dudek. – Kadre działaczy tworzy jeszcze skarbnik Dagmara Chyl oraz wiceprezes Maciej Gruszka, który wniósł do klubu ogromny wkład organizacyjny i sponsorski – dodaje Błasiak. – Szczególnie cenimy sobie kontakt z Piotrem Gruszką. Zawsze znajdzie on trochę czasu podczas zgrupowań kadry w Szczepku, by spotkać się z naszą młodzieżą i zrobić sobie z nią wspólne zdjęcia. Te chwile spędzone z tak znakomitym siatkarzem wiele znaczą dla tych młodych zawodników. Uczą się od Piotra, że jedynie dyscyplina i praca przynoszą rezultaty.

### Trzeba się rozwijać

Nasz rozmówca podkreśla, że sukces Kęczanina zależy od współpracy między rodzicami, trenerami, zawodnikami i zarządem klubu. – Nic nie moglibyśmy działać, gdyby nie wsparcie finansowe, płynące z licznych źródeł. W tym roku z budżetu gminy otrzymaliśmy dotację w wysokości 24 tys. zł. Chcąc jednak rozwijać się, opłacić szkolenie, starty i wyjazdy musimy dodatkowo pozyskać od sponsorów ok. 30 tys. zł. Jak dotąd największego wsparcia udzieliła nam firma Ice Mastry. Pomagają nam także inni – firmy: Albo, Witmet, Buchalter, Orlicy Cukiernictwo, Studio kuchenne Nowa Wieś, Bank Spółdzielczy, Zakład Usługowo-Handlowy Leszek Jura, Iskierka, Hutnik, Konceptzion i DTL. Wszystkim serdecznie dziękujemy.

Klub w widoczny sposób z roku na rok rośnie w siłę. W sezonie 2005/2006 do rozgrywek wystawił



Zwycięska drużyna UMKS Kęczanin, która zdobyła awans do półfinałów MP: Marek Błasiak (prezes klubu i trener), Radosław Bogacz, Kamil Łazarz, Konrad Dudek, Jakub Zwoliński, Tomasz Wieroński, Mateusz Tłaska, Paweł Muchewicz, Andrzej Dźwigoń (trener), Michał Toczek, Kamil Wieroński, Maciej Surma, Mikołaj Toczek, Arkadiusz Januszyk, Michał Żurek. Na zdjęciu brak kontuzjowanego Marcina Żurka.



Michał Toczek odbiera puchar dla najlepszej drużyny oraz najlepszego zawodnika z Kęt ufundowany przez prezesa TS Hejnał Kęty, Mariana Kubajaka.

pięć drużyn: senierek (III liga), junierek starszych, młodziczek, juniorów młodszych i młodzików. Od września 2005 w Liceum Profilowanym w Powiatowym Zespole nr 10 w Kętach działa klasa sportowa. Nieustannie też prowadzi nabór dzieci i młodzieży do szkółek – obecnie trenerzy zapraszają przyszłych zawodników z roczników 1994 i młodszych.

Katarzyna Nicieja

### Ważniejsze osiągnięcia UMKS Kęczanin:



- I miejsce – Kwalifikacje Mistrzostw Polski Zabrze 2002 w minisiatkówce o Puchar Konstytucji 3-go Maja – rocznik 1991,
- IV miejsce – MP w mini siatkówce 2002 – rocznik 1991,
- I miejsce – Mistrzostwa Małopolski w minisiatkówce o Puchar Niepodległości 2002 – rocznik 1990,
- I miejsce – Mistrzostwa Małopolski w Minisiatkówce o Puchar Niepodległości 2002 – rocznik 1991,
- I miejsce – Kwalifikacje MP Zabrze 2003 w Minisiatkówce o Puchar Konstytucji 3 Maja – rocznik 1991,
- X miejsce – MP w Minisiatkówce Zabrze 2003 – rocznik 1991,
- I miejsce – Mistrzostwa Małopolski Trójek o Puchar Niepodległości 2004 – rocznik 1990,
- I miejsce – MP Trójek o Puchar Niepodległości 2004 – rocznik 1991,
- I miejsce – Ćwierćfinał MP Młodzików – Rzeszów 2005,
- IV miejsce – Półfinał MP Młodzików – Bydgoszcz 2005

Dominik Matuszczak i Sabina Bogacz z kęckiego Klubu Tańca Towarzyskiego Ragtime najlepszą parą taneczną Małopolski

## Mają wspólny cel

**– Oboje mają duży talent, a więc poczucie rytmu, znajomość charakteru tańca i jego walorów. Ich po prostu chce się oglądać – mówi trenerka pary, Małgorzata Kotlarczyk-Wiewiórka.**

### Zawsze na podium

Dominik Matuszczak i Sabina Bogacz tańczą ze sobą od pięciu lat. – *Zaczęliśmy w pierwszej klasie, w kwietniu. Ja chciałam tańczyć w balecie, ale mama dowiedziała się, że przy Domu Kultury funkcjonuje klub tańca towarzyskiego i postanowiła mnie tutaj zapisać. Jako że razem z Dominikiem chodziliśmy do „zerówki”, poprosiłam go, byśmy tańczyli razem w parze* – opowiada Sabina, dziś trzynastolatka.

Młodzi szybko nadrobili zaległości w stosunku do dzieci, które cykl przygotowań rozpoczęły we wrześniu i po pół roku zatańczyli w swym pierwszym turnieju. – *Od razu zdobyli pierwsze miejsce* – wyjaśnia pani Małgosia.

Tak już zostało. Ilekroć stawali do jakiegoś konkursu, zawsze zajmowali miejsca na podium. Dziś w Małopolsce nie mają konkurencji – są wielokrotnymi mistrzami Okręgu Polski Południowej, a podczas zimowych mistrzostw Polski zajęli lokaty w finale: 11 marca przywieźli ósme miejsce z Mistrzostw Polski w tańcach standardowych, rozegranych w Lublinie, natomiast tydzień później w Gliwicach, podczas MP w tańcach latynoamerykańskich zajęli wysoką szóstą pozycję.

### Potrąfię coś więcej niż tylko kopać piłkę

– *Oboje mają wspólny cel* – dodaje trenerka. – *Oprócz tego potrafią dopasować się do siebie, świetnie też podczas występów radzą sobie z emocjami. Pracuje się z nimi bardzo dobrze, ponieważ są pilni i wiedzą, po co przychodzą na treningi. Dzięki temu dosłownie z treningu na*

*trening robią postępy.*

Sukces młodych tancerzy to zasługa także rodziców. Wielką podporą pary jest mama Dominika, Grażyna Matuszczak, która szyje stroje i, nie chcąc opuścić żadnego występu, często wozi dzieci na turnieje. Dobre wyniki są nieodmiennie także efektem ciężkiej pracy. Młodzi ćwiczą siedem godzin w tygodniu, dodatkowe lekcje mają też w soboty. Na parkiecie uzupełniają się: Sabina z większą przyjemnością tańczy tango, nie lubi za to jive'a, Dominik za to lepiej czuje się w tańcach latynoamerykańskich, trochę gorzej w standardzie. Oboje mają jedno wielkie marzenie i trzeba przyznać – mierzą wysoko: – *Chcielibyśmy zdobyć mistrzostwo świata, a w dalszej przyszłości założyć swoją szkołę.*

Te wyjątkowo dojrzałe nastolatki już dziś mówią o tym, że chcą związać z tańcem swoje życie i doskonale wiedzą dlaczego. – *Taniec to nie tylko odskocznia od zwyczajnego życia szkolnego* – wyjaśnia Dominik. – *Dzięki niemu zmieniłem się, mogłem wejść w inny świat i potrafię coś więcej niż tylko kopać piłkę.*

Choć doskonalenie tanecznych umiejętności zabiera im sporo czasu, nie zapominają o obowiązkach szkolnych. Oboje co rok przynoszą w czerwcu świadectwa z czerwonym paskiem. Na inne już zainteresowania niestety nie wystarcza im czasu. – *Wiele sobót i niedziel mamy zajętych, ponieważ wyjeżdżamy na turnieje, również część wakacji poświęcamy na obozy szkoleniowe* – wyjaśniają.

### Pracuje z młodzieżą od 11 lat

Małgorzata Kotlarczyk-Wiewiórka prowadzi Klub Tańca Towarzyskiego Ragtime od 11 lat. Pomaga jej w tym mąż, Dariusz Wiewiórka. Konsultantami są: Janusz Biały z Krakowa (łacina), Lecha i Anna Romankiewiczowie (standard). W kategorii wiekowej 16-18 lat klub reprezentują dwie pary: Piotr Paczusi i Karolina Wojewodziec (33 para Małopolski) oraz Janusz Dwornik i Magdalena Drabek.



### Tutaj trenują, przyjaźnią się, rozwijają i bawią

Dominik i Sabina nie są odosobnieni w swej miłości do tańca. W kęckim klubie tańczy prawie 80 osób z dwóch województw – małopolskiego i śląskiego. Na forum ogólnopolskim reprezentuje go 30 par turniejowych. – *Młodzież dojeżdża do Kęt z okolicy w promieniu 30 km, a nawet mamy osoby z Krakowa* – wyjaśnia pani Małgosia. – *Cóż, wydaje mi się, że lubią tańczyć i po prostu spotykać się ze sobą. Choć na parkiecie rywalizują, wspólne wyjazdy, szczególnie obozy, ogromnie ich integrują. Tutaj trenują, przyjaźnią się, rozwijają i bawią. Staram się tak prowadzić zajęcia, by zachować równowagę pomiędzy ich poczuciem przyjemności a obowiązku.*

Wbrew pozorom taniec towarzyski nie jest droгим sportem. O sukcesie, zresztą jak we wszystkim, decyduje zaangażowanie. Para Dominik-Sabina jest tego najlepszym przykładem – to skromne dzieci, które w tańcu znalazły sposób samorealizacji. **Katarzyna Niciej** FOT. PORTAL KASZTELANIA



Najbardziej emocjonujące pojedynki rozegrano w grupie zaawansowanej

## Mistrzostwa Kęt w badmintonie

Zawody rozegrano na dwóch boiskach sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach systemem grupowo-pucharowym (gimnazja) i grupowym (dorośli). W turnieju startowało w sumie 36 osób.

W grupie gimnazjów o zwycięstwo walczyły reprezentacje Gimnazjum nr 2 w Kętach (opiekun Anna Pustelnik), Zespołu Szkół w Bujakowie (opiekun Anna Koczur), Publicznego Gimnazjum 2 w Kobiernicach (opiekun Andrzej Gładys) i Gimnazjum Salezjańskiego Oświęcim.

W klasyfikacji końcowej w grupie dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Marta Kolasa (Gim. nr 2 Kęty), pokonując swą koleżankę ze szkoły Paulinę Szczypkę i Ewę Gładys (Kobiernice). W kategorii chłopców triumfował Sebastian Madej (Gim. Salezjańskie Oświęcim), przed Przemysławem Wróblem (Kobiernice) i Kamilem Zaleskim (Bujaków).

Dorosłych zawodników podzielono na 4 grupy: kobiety, amatorzy, weterani i zawodnicy zaawansowani. W grupie kobiet pierwszą lokatę zajęła Anna Pustelnik, drugą Mariola Madej, a trzecią Anna Koczur (niestety w finale Mariola Madej doznała kontuzji, która uniemożliwiła jej kontynuację gry). W grupie amatorów „pierwszy start” zwyciężył Jacek Bakalarski, który wyprzedził Stanisława Madera i Tomasza Olejarza. W kategorii weteranów najlepszy okazał się Grzegorz Łataś, tuż za nim uplasowali się Roman Olejarz, Jan Toczek i

Radosław Sobel.

Najbardziej emocjonujące pojedynki rozegrano w grupie zaawansowanej, gdzie tylko stosunek setów zadecydował o miejscach na podium. Pierwsze miejsce w tej grupie zajął Piotr Zemanek, drugie Paweł Zemanek, trzecie Maciej Pustelnik a czwarte Adam Madej. Zawodników nagrodzono medalami, a najlepsi w każdej grupie otrzymali pamiątkowe statuetki. Nagrody ufundowali: Gmina Kęty i firma PPH Toczek. Organizacyjną stroną turnieju zajęła się Anna Pustelnik, nauczycielka wychowania fizycznego z kęckiego Gimnazjum nr 2.

– Ze względu na duże zainteresowanie turniejem w środowisku i dobrą frekwencją postanowiliśmy, że zawody badmintona będą imprezą organizowaną w Kętach cyklicznie – mówił Jacek Bakalarski, dyrektor SP nr 2 w Kętach, inicjator imprezy.

Anna Pustelnik FOT. ARC SP NR 2



W grupie dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Marta Kolasa (Gim. nr 2 Kęty) pokonując swą koleżankę ze szkoły Paulinę Szczypkę. W środku Anna Pustelnik. Na zdjęciu poniżej triumfatorzy w grupie zaawansowanej.



### Powstaje Stowarzyszenie Twórców Kultury Pasa

Z inicjatywy Grupy Literackiej Wyrasz w Kętach powstaje Stowarzyszenie Twórców Kultury Pasa, które będzie zrzeszało twórców nieprofesjonalnych i profesjonalnych z terenu Kęt, Małopolski Zachodniej i częściowo Śląska (dawnego woj. bielskiego). Ambitni działacze z Kęt mają zamiar zaktywizować część twórców z województwa małopolskiego na zachód od Krakowa oraz część Podbeskidzia.

Pierwsze działania postanowiono połączyć z rocznicą śmierci papieża Polaka. Z tej okazji w dniu 25 marca w stylowych wnętrzach klasztoru o.o. Franciszkanów otwarto wystawę „Jan Paweł II w naszej pamięci i twórczości”, obrazującą związki Jana Pawła II z Kętami oraz pracami artystów malujących postać papieża w różnym okresie jego życia.


Na szczególną uwagę zasługiwały portrety papieskie Edmunda Witkowskiego i Eustachego Matejki z Pisarzowic. Dużym arcyzmem wykazał się kęczanin z urodzenia Alfred Biedrawa, który namalował obraz „Zamach – 1981”. Swoje grafiki i obrazy przekazali także: Dorota Dubanowicz i Aleksander Toma z Andrychowa. Marian Majkut z Oświęcimia, Renata Lichańska-Mleczo z Kęt oraz grupa twórców z Chelmka i Libiąża (Danuta Nowak, Magdalena Opitek, Genowefa i Wiesław Koneczny, Kazimierz Szuszczywicz, Wanda Sucherek). Szczególnie dużo było zdjęć z papieżem, które pokazały rodziny spokrewnione z papieżem, kuzyn Bronisław Wojtyła i Halina Pędziwiatr dokumentująca od lat spotkania rodu Wojtyłów. Okazałą kolekcję zaprezentował Józef Skudlarski, Marek Kulpa, o. Leon Pokorski oraz rodzina Surówków z ks. bp. Adamem Dyczkowskim oraz kucharka klasztoru, pani Helena.

Wystawa została poprzedzona wieczorem poezji „Pamięć o Papieżu”, którym Grupa Literacka Wyrasz przy współudziale Rodzinnej Kapeli Bugajskich, Chóru „Totus Tuus” z Kęt-Podlesia oraz grupy recytatorskiej z Powiatowych Zespołów Szkół nr 9 i 11 uświetniła rocznicę śmierci wielkiego rodaka w Bazylice św. Floriana w Krakowie, gdzie Ojciec Święty jako wikary rozpoczął swoją posługę kapłańską w Krakowie. Spektakl spotkał się tam z bardzo dobrym odbiorem i ciepłymi słowami podziękowania ks. prałata Jana Czyrka, który jako młody kapłan spędził kilka lat po sąsiedztwie w Brzeszczach. Cała grupa uczestniczyła też w Drodze krzyżowej pod Wawelem. W tym miejscu należą się serdeczne podziękowania panu Marianowi Kubajakowi Prezesowi TS *Hejnał* za nieodpłatny transport do Krakowa.

Wystawę odwiedziło ponad tysiąc wiernych nie kryjących swojego zachwytu. Grupa Literacka Wyrasz planuje w piątą rocznicę śmierci wydać wspomnienia o Ojcu św. Dlatego zwraca się do osób posiadających prywatne zdjęcia z papieżem o udostępnienie ich na nośnikach elektronicznych lub do zeskanowania.

Tę książkę możesz pisać razem z nami, dzieląc się wspomnieniami ze swoich spotkań z Ojcem Świętym. Na zaproszenie pomysłodawcy odpowiadzieli już: ks. bp Adam Dyczkowski, Stanisław Jura (kolega Lolka), rodzina Wojtyłów, o. Leon Pokorski (ofm), ks. Stanisław Czernik, ks. Ryszard Honkisz i kilku innych autorów. Osoby zainteresowane proszone są o składanie dyskietek, płyt CD lub materiałów u Stanisława Sikora (os. Nad Soła 7/4), po uzgodnieniu telefonicznym pod nr telefonu 0-33-845-56-90. Pod tym telefonem można również uzyskać informacje na temat Stowarzyszenia. Założycielskie zebranie Stowarzyszenia planowane jest na dzień 28 kwietnia, o czym zainteresowani zostaną powiadomieni.


Stanisław Sikor



# ZAPRASZAMY


na

## INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA W TENISIE STOŁOWYM Z OKAZJĄ ŚWIĘTA MIASTA DNI KĘT - 2006\*


<p>Miejsce zawodów: Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kętach Osiedle Nad Sołą (sala sportowa)</p> <p>Data: 17.04.2006r.</p> <p>Godzina: 10:00</p> <p>Zgłoszenia: Zapisy od godz. 9:00 - 9:45 (bez wpisowego)</p> <p>Rozpoczęcie turnieju o godz. 10:00</p> <p>Prawa startu mają:</p> <p>Uczestnictwo:</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Szkoły podstawowe (chłopcy)</li> <li>2. Szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne (chłopcy)</li> <li>3. Kobiety OPEN</li> <li>4. Seniorzy OPEN</li> </ol> <p>W turnieju mogą wziąć udział osoby będące mieszkańcami gminy Kęty</p> <p>Zawodnicy obowiązkowo muszą posiadać legitymację szkolną lub dowód osobisty oraz obywatelstwo polskie</p> <p>Stoły POKORSKI® u: TAJFUN PLUS, placiki ***</p> <p>Turniej zostanie przeprowadzony zgodnie z przepisami PZTS-u systemem pucharowym.</p> <p>Nagrody: Zwycięzcy otrzymają puchary, medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe.</p>	
---	---

Organizatorzy:

Roman Pawłowski



Burmistrz Gminy Kęty



Roman Olejarz

Kęty, dnia 10 kwietnia 2006r.

Tor w Bielanych będzie długi na 2 kilometry, a szeroki na 6-7 metrów. Pojawią się na nim hipki, winkle i tarki

## Motocross pod kontrolą

Mamy dobrą wiadomość dla miłośników motocrossu i quadów – jeszcze w kwietniu ma zostać oddany do użytku pierwszy w gminie Kęty tor motocrossowy. – Pół roku zabiegów zakończyło się sukcesem – mówi Janusz Szafran, prezes Amatorskiego Klubu Motocrossowego w Kętach. – Podpisaliśmy w końcu umowę ze Spółką Pastwiskową w Bielanych na dzierżawę trzech hektarów ziemi w Bielanych, tuż za mostem na Sole. Dziękujemy za pomoc szczególnie sołtysowi tej wioski.

W wywiadzie przeprowadzonym tuż przed złożeniem kwietniowego numeru Kęczanina, Janusz Szafran zapowiadał, że budowa toru ruszy od razu po Świętach Wielkanocnych: – Na plac wchodzimy z ciężkim sprzętem i myślę, że jeszcze w kwietniu tor będzie gotowy. Do współpracy zaprosiliśmy kolegów z Kęt i Podlesia, którzy jeżdżą na quadach.

### Koniec z „dzikimi” treningami

Nasz rozmówca podkreśla, że inwestycja zostanie wykonana profesjonalnie, pod nadzorem weteranów motocrossu z Bielska – członków Polskiego Związku Motocrossu. – Plan toru przekazał nam Kazimierz Krywult, przedstawiciel firmy Auner Polska. Trasa będzie długa na 2 kilometry, a szeroka na 6-7 metrów. Pojawią się na niej hipki (podjazdy do skoków), winkle (ostre zakręty) oraz tarki (gęste garby z ziemi) – dodaje.

Całość zostanie obsadzona dookoła żywopłotem, zaplanowano także budowę wiaty z kominkiem na grilla. Tor zostanie także ubezpieczony. – Starannie szukaliśmy ustronnego miejsca i znaleźliśmy – podkreśla prezes klubu. – W okolicy nie ma domów, mamy więc nadzieję, że nikomu nie będziemy przeszkadzać. Liczymy też na to, że policja będzie zadowolona: w związku z tym, że skupimy motocrossowców w klubie, skończą się „dzikie” treningi.

Mieszkańcy, których domy sąsiadują z lasem, czy terenami zalewowymi Soły, doskonale wiedzą, że dotąd motocykliści bardzo często odwiedzali właśnie te ustronne tereny. – Nie mieliśmy gdzie ćwiczyć. Teraz sytuacja się zmieni – dodaje nasz rozmówca. – Chcemy, przyciągnąć jak najwięcej sympatyków tego sportu.

### Młodzież szuka adrenaliny

Do klubu zapisać się może każdy, kto posiada motocykl lub quad. Musi się jednak liczyć z tym, że oprócz miesięcznej składki będzie musiał spędzić w ciągu miesiąca 8 godzin na pracach związanych z utrzymaniem toru. – Przygotowujemy się już do pierwszych naszych zawodów, które planujemy na maj. Wpływy przeznaczymy na zakup używanych motocykli lub quada. Na nich członkowie klubu będą mogli szlifować swoje umiejętności, a osoby niezrzeszone wynajmować – wyjaśnia Szafran. – Zależy nam szczególnie na przyciągnięciu młodzieży. Dzisiaj ci, którzy szukają mocnych wrażeń, nie zadawalają się już grą w siatkówkę, czy piłkę nożną, oni niestety uciekają w narkotyki. My chcemy im dać tę adrenalinę, ale nie w używkach tylko w



Motocrossowcy z Kęt podczas zawodów. Drugi od lewej Janusz Szafran.

FOT. ARC AKM

motocrossie, i to pod okiem kogoś doświadczonego.

Członkowie klubu mają ambicje skupić środowisko motocrossowe pod jednym szyldem AKM, by razem pracować i osiągać coraz to lepsze wyniki. A potencjał w kęckiej młodzieży drzemie spory. 9 kwietnia, podczas zawodów Husky Party, rozegranych w Kryspinowie, najmłodszy zawodnik klubu, Oskar Ryłko (8 lat) zajął szóste miejsce w kategorii 50 metrów sześciennych (pojemności silnika). Z kolei Piotr Sawera w kategorii open zajął 12 lokatę. Przyszli członkowie klubu jeżdżący na kładach zajęli: Daniel Wawro pierwsze miejsce, a Michał Marek był drugi (zdjęcia poniżej). – W tym roku nie udało nam się pozyskać funduszy z urzędu na działalność klubu, ponieważ nie zdążyliśmy wystartować w konkursie o dotację z gminnego budżetu. Jednak w przyszłym roku na pewno to zrobimy – zapowiada Janusz Szafran.

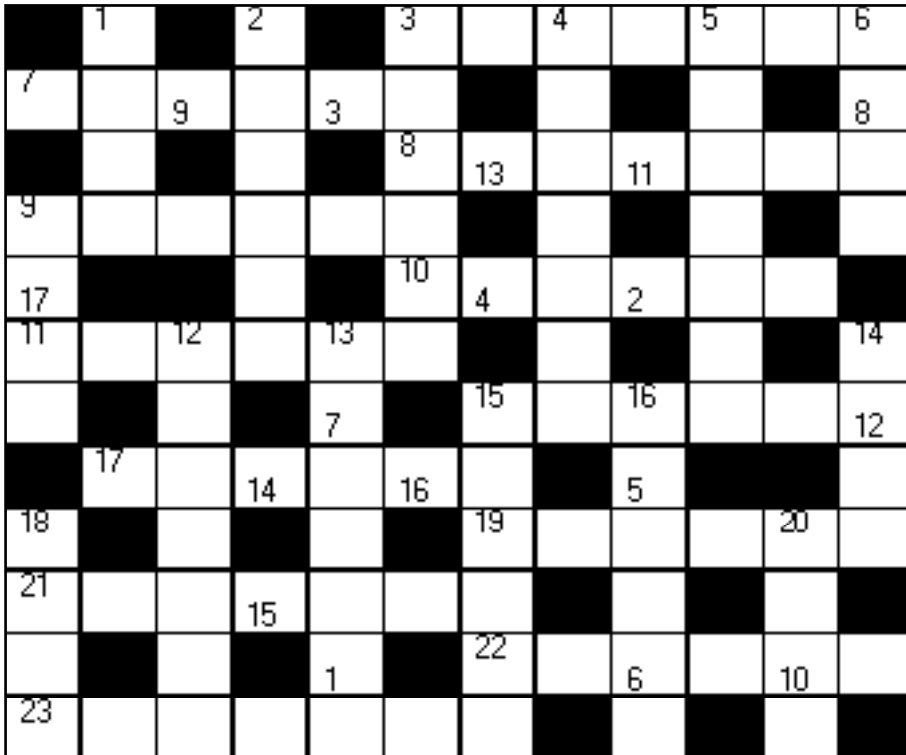
**Wszystkich zainteresowanych motocrossem odsyłamy na stronę internetową Amatorskiego Klubu Motocrossu w Kętach:**

[www.motocross-kety.pl](http://www.motocross-kety.pl).

Katarzyna Nicieja







**Poziomo:**

3- Niezbędny składnik bigosu. 7- zażalenie.  
8- drapieżny kuzyn łasicy. 9- metal szlachetny. 10- gatunek topoli. 11- węgierska potrawa narodowa.  
15- stator. 17- okres przed Bożym Narodzeniem.  
19- wczesna msza w adwencie. 21- stan, proces upowszechnienia wykształcenia i kultury w społeczeństwie. 22- u znajomych lub u lekarza. 23- butelka.

**Pionowo:**

1- Syn Dedala. 2- oddziela stawy. 3- maść konia.  
4- łowny ptak leśny. 5- w feudalnej Japonii członek szlacheckiej warstwy rycerskiej. 6- Paul, piosenkarz kanadyjski. 9- powieść o dziejach rodu. 12- chłodziarka. 13- kat, oprawca. 14- amerykańskie góry z kondorami. 15- jadlo, pożywienie. 16- animozja, wstręt. 18- gra sportowa lub sweter. 20- obok mamy.

Litery z ponumerowanych pól od 1 do 17 utworzą rozwiązanie-przysłowie. Wraz z wyciętą krzyżówką można je składać w sekreariacie Domu Kultury w Kętach do 15 maja. Dla osób, które poprawnie rozwiążą naszą krzyżówkę rozlosujemy nagrody – dwa bilety do kina. Losowanie odbędzie się w poniedziałek 15 maja o godz. 16.

**HARMONOGRAM IMPREZ DOMU KULTURY  
MAJ 2006**

1.05	godz. 15-18	„Dziecięcy Jarmark Różności” – impreza plenerowa dla dzieci – w programie: spektakl „Smok rozrabiaka” w wyk. Teatru Lajkonik z Krakowa, występy artystyczne dzieci z zespołów DK, szkół i przedszkoli oraz zabawy, konkursy i niespodzianki.
3.05	godz. 18-22	„Majowy piknik rodzinny” – w programie: koncert orkiestry dętej z Bielani, występ Zespołu Pieśni i Tańca Beskid z Bielska-Białej, występ rodzinnego zespołu Państwa Mertów Familia Band i kabaret z Krakowa Trio Desperado.
5.05	godz. 16	Koncert i happening młodzieżowy „Majowe latawce, czyli wiosna twórców”
8.05 12.05	godz. 8.30	Spektakl dla młodzieży szkół średnich pt. „A diabłu ogarek” – wyk. aktorzy scen krakowskich
12.05	godz. 18.30	Spotkanie Klubu Obieżyświatów „1500 dni samotnych wędrówek po świecie”, gość: Władysław Grodeki – kartograf, podróżnik, przewodnik i pilot turystyczny z Krakowa
13.05	godz. 10	Wycieczka krajoznawcza na Laskowiec – szczegóły na afiszach
16.05	godz. 9.30	Olimpiada Przedszkolna „Pejzaż wiosną malowany”
17.05	godz. 9.30 i 11.30	Spektakl dla dzieci „Czarnoksiężnik z OZ” – Teatr Dzieci Zagłębia
	godz. 18	Recital Chopinowski – na fortepianie gra Jacek Maksymiuk
31.05	godz. 10	Dziecięca scena miniatur teatralnych w ramach konkursu pt. „Bajka różne ma imiona”

**WYSTAWY:**

do 15.05 – wystawa pokonkursowa pt. „Ja z akcentem na ja”  
od 16.05 – wystawa fotograficzna dr Krystyny Wazl z Krakowa pt. „Namibia – Parki Narodowe”  
do 21.05 – wystawa malarstwa i rysunku „Ptaki” – Stanisław Gacek (górnym hol)

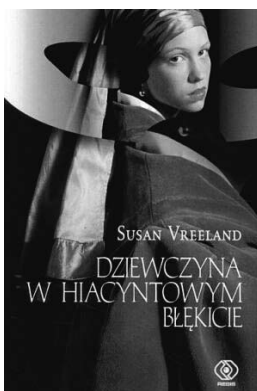
Uwaga!

Repertuar kina podamy w terminie późniejszym na plakatach i stronie internetowej.

Dom Kultury zastrzega sobie prawo zmian w programie.

[www.dk-kety.com.pl](http://www.dk-kety.com.pl)      [dzial.imprez@dk-kety.com.pl](mailto:dzial.imprez@dk-kety.com.pl)  
tel. 033 844 86 70      Dział Programowo-Animacyjny:  
033 844 86 76 do 79

Zapraszamy!!!



Biblioteka poleca...

**Dziewczyna w hiacyntowym błękitcie**

Urokliwa i subtelna powieść Susan Vreeland. To zapis historii jednego obrazu, począwszy od chwili, która przyniosła natchnienie artyście, poprzez kolejne etapy losów dzieła, kiedy to przechodziło z rąk do rąk, bywało ukrywane albo zapominane, by w końcu spokojnie wypłynąć na powierzchnię. Osiem epok, osiem niezwykłych, misternie splecionych ze sobą historii, napisanych piórem lekkim jak pędzel holenderskiego mistrza. Podobnie jak obrazy Vermeera powieść ta ilustruje najbardziej intymne i piękne chwile z życia wielu ludzi: gdy zmienia ich miłość, gdy tracą nadzieję, gdy zwycięża ich pragnienie wolności.

oferta ważna do odwołania

SKOK

Piast

# POŻYCZKA NA TWOJĄ KIESZEŃ

Nawet do 25.000 pln  
bez poręczyciela!



KĘTY, ul. Kościuszki 2, tel. 033/845 13 09

www.skokpiast.pl



## 5 na 5

czyli  
5 imprez w 5 dni

### HALA SPORTOWA

Od 29. 04 do 3. 05. 2006 r.

#### PROGRAM

- 29.04.2006r. godz. 9.00 Turniej Halowej Piłki Nożnej - Kęty Wiosna 2006 (kat. Do 18 lat)
- 30.04.2006r. godz. 9.00 Turniej Halowej Piłki Nożnej - Kęty Wiosna 2006 (kat. Pow. 18 lat)
- 1.05.2006r. godz.10.00 Międzywojewódzki Turniej Piłki Siatkowej Juniorów
- 2.05.2006r. Godz. 9.00 Turniej Koszykówki "Street Ball" - Kęty Wiosna 2006
- 3.05.2006r. godz. 11.00 Ogólnopolski Turniej Judo o Puchar Burmistrza Gminy Kęty

#### WAŻNE DLA NIEZRZESZONYCH

Zapraszamy wszystkich, którym nie obca jest gra w piłkę nożną oraz koszykówkę do udziału w turniejach drużyn niezrzeszonych. Zgłaszać do rozgrywek można maksymalnie:  
8 - osobowe (5+3 rez.) drużyny do piłki nożnej (do 18 lat)  
8 - osobowe (5+3 rez.) drużyny do piłki nożnej (pow.18 lat)  
6 - osobowe (3+3 rez.) drużyny do koszykówki.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat OSiR-u oraz recepcja hali sportowej (Kęty os.Nad Sołą 29) **do 14 kwietnia 2006 r.**  
Z regulaminem oraz bliższymi szczegółami turnieju można się zapoznać pod telefonem **33 845 13 09**.

Dla wszystkich uczestników obowiązuje opinia, że uczestniczenie w turniejach jest bezpieczne.

Rada Miejska i Burmistrz Gminy Kęty

zapraszają

na uroczystości z okazji

## Święta Narodowego 3 Maja

#### Program obchodów w Kętach

#### 3 maja (środa)

- godz. 9.00 składanie kwiatów pod Pomnikiem Grunwaldzkim
- godz. 9.10 składanie kwiatów w Miejscach Pamięci w Rynku
- godz. 9.30 Msza św. w intencji Ojczyzny w Kościele pw. św. św. Małgorzaty i Katarzyny

#### Imprezy towarzyszące:

- 29 kwietnia (sobota) godz. 9.00 Turniej Halowej Piłki Nożnej - Kęty Wiosna 2006 (Hala OSiR w Kętach)
- 30 kwietnia (niedziela) godz. 9.00 - Turniej Halowej Piłki Nożnej - Kęty Wiosna 2006 (Hala OSiR w Kętach)
- 1 maja (poniedziałek) godz. 10.00 - Międzywojewódzki Turniej Piłki Siatkowej Juniorów (Hala OSiR w Kętach) godz. 15.00 - Dzieńcecy Jarmark Bożności (Dom Kultury w Kętach)
- 2 maja (wtorek) godz. 9.00 - Turniej Koszykówki "Streetball" - Kęty Wiosna 2006 (Hala OSiR w Kętach)
- 3 maja (środa) godz. 11.00 - Ogólnopolski Turniej Judo o Puchar Burmistrza Gminy Kęty (Hala OSiR w Kętach) godz. 18.00 - Majowy Piłnik Rodzinny (Dom Kultury w Kętach)

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY**



# MAJOWY WEEKEND

GMINA KĘTY I DOM KULTURY

## 1.05. DZIECIĘCY JARMARK RÓŻNOŚCI

GODZ. 15.00-18.00

- \* widowisko Teatru Lajkonik z Krakowa pt. „SMOK ROZRABIKA”
- \* występy artystyczne dzieci z zespołów Domu Kultury, przedszkoli i szkół, oraz o godz. 14.00 Otwarte Mistrzostwa Szachowe dla dzieci

## 3.05. MAJOWY PIKNIK RODZINNY

GODZ. 18.00-22.00 KONCERTY

- \* ORKIESTRA DĘTA z Bielan
- \* Zespół Pieśni i Tańca „BESKID” z Bielska Białej
- \* „FAMILIADA BAND” - rodzinna kapela Mertów
- \* Kabaret „TRIO DESPERADO” z Krakowa

*PONADTO: WESOŁE MIASTECZKO, STOISKA, KIERMASZE*

## KINO NA WEEKEND

1.05.

godz. 13.30 - „EPOKA LODOWCOWA 2: ODWILŻ”  
film animowany prod. USA

1.05. - 2.05.

godz. 21.00 „FRANCUSKI NUMER” kom.prod.pol